mieszkańcy

MAGDALENY SMYL MIEJSCA NA ZIEMI: BYCHAWA, WALENCJA IBIZA

historia

IV CZĘŚĆ WSPOMNIEŃ ALEKSANDRA KRYSKI – DZIEJE RODZINY

szkoły

KARNAWAŁOWY POKAZ FRYZUR I MODY EKOLOGICZNEJ

Głos Ziemi Bychawskiej

MIESIĘCZNIK GMINY BYCHAWA

MARZEC 2015 NR 2 (263) ISSN 1429-1932

samorząd

Justyna Kowalczyk z Bychawy

nowa twarz wśród przewodniczących osiedli i sołtysów

SAMORZĄD

3 Co robi burmistrz w pracy?
3 Od stycznia Bychawę sprząta Bychawskie Przedsiębiorstwo Komunalne
3 Podwyżka opłaty śmieciowej o 2 zł
3 Będą pieniądze na przebudowę drogi powiatowej Wola Gałęzowska – Majdan Starowiejski
4 Sołtysi gminy Bychawa kadencja 2014-2018
4 Samorządni na 25-lecie
4 Wybory sołtysów i rad sołeckich 2015
5 Siedem nowych twarzy
6 Najciekawsze zmiany w Urzędzie Stanu Cywilnego
7 Zmiany w dowodach osobistych
7 I Konferencja Przedsiębiorczych
7 Najważniejsze terminy kalendarza wyborczego w wyborach prezydenckich, zarządzonych na dzień 10 maja 2015 r.

MIESZKAŃCY

8 Szkolenie z wypełniania wniosków o przyznanie dopłat bezpośrednich w 2015 roku
8 Zakrętkożerca!
9 Uwaga! Nowe zasady przyznawania dopłat bezpośrednich
10 Trwa konkurs fotograficzny „Kalendarz Gminy Bychawa 2016”
10 Kochane Mole, Molinki i Moliki!
11 Magdaleny miejsca na ziemi: Bychawa, Walencja, Ibiza
11 Niezwykły program stypendialny
12 Zaproszenie na koncert z okazji Dnia Kobiet w BCK – 8 marca godz. 19.30
12 Gdy „weź się w garść” nie wystarczy
13 Ryby, jak kobiety, lubią błyskotki
14 Nowa siedziba Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Bychawie
14 Zeszyt z aniołami
14 Nowi w Bychawie
14 Monika Madejek w bibliotece w Starej Wsi
15 222. supermarket własny sieci Stokrotka w Bychawie
15 Kornelia Sowiło jest na półmetku: uzbierała 85 tys. zł
16 Ćwiczenia straży na zalewie w Bychawie
16 Kalendarz imprez kulturalnych wydarzeń sportowych i lokalnych
16 Powrót PRL-u do Bychawy
18 Krótka piłka – II miejsce w powiecie
18 Wielki bal w Szkole Podstawowej w Bychawie

GŁOS REGIONALISTÓW

19 Dzieje rodziny Krysków
22 Bychawskie kirkuty

SZKOŁY

24 Ferie na sportowo: turniej halowej piłki nożnej
24 Nie ma to jak babcia i dziadek!
25 Karnawałowy pokaz fryzur i mody ekologicznej „Pod dachami Paryża”
26 Bal u „Motylków” w Osowie
26 Święto Babci i Dziadka to niezwykły dzień
27 Dzieci z Bychawki w Domu Opieki im. Brata Alberta
27 Dzień Babci i Dziadka w Zaraszowie

Okładka: .
Justyna Kowalczyk, nowa przewodnicząca Zarządu Osiedla nr 1, 27 lat.
fot: Marek Matysek/UM Bychawa

www.bychawa.pl

Wydawca GMINA BYCHAWA
Redaktor naczelna *Monika Głazik*
Layout i łamanie tekstu *Marek Matysek*
Nakład *2000 egz. | ISSN 1429-1932*
Adres: Redakcja „Głosu Ziemi Bychawskiej” 23-100 Bychawa, ul. Partyzantów 1 | tel. 815 660 144, 815 660 004 w. 46
Kontakt *gazeta@bychawa.pl* ***Strona*** *www.bychawa.pl Dyżury redakcji pełnione są codziennie (pon.-pt.) w godz. 7³⁰-15³⁰*

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redakcji tekstów oraz zmiany tytułów.

Co robi burmistrz w pracy?

Wynotowane z lutowego sprawozdania z pracy Burmistrza Bychawy.

- 30 stycznia 2015 r. – spotkanie z Wójtem Gminy Krzczonów i Dyrektorem Środowiskowego Domu Samopomocy w Bychawie w sprawie nawiązania współpracy pomiędzy ŚDS a gminą Krzczonów;
- 2 lutego 2015 r. – narada kierownictwa w sprawach bieżących funkcjonowania Urzędu;
- 4 lutego 2015 r. – udział w międzynarodowej konferencji pod tytułem „Gospodarka odpadami”, która odbyła się w Warszawie;
- 5 lutego 2015 r. – spotkanie z firmą urbanistyczną „EKOPLAN” w sprawie analizy złożonych wniosków do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Bychawa;
- 6 lutego 2015 r. – uczestnictwo w posiedzeniu Zarządu Oddziału Powiatowego Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Lublinie;
- 9 lutego 2015 r. – spotkanie z pracownikami Urzędu w sprawie sposobu dalszego funkcjonowania oraz w sprawach bieżących;
- 11 lutego 2015 r. – udział w spotkaniu zorganizowanym w Starostwie Powiatowym w sprawie zasad i kierunków współpracy Powiatu Lubelskiego z samorządami gminnymi na lata 2015-2018;
- 17 lutego 2015 r. – uczestnictwo w Walnym Zebraniu Lokalnej Grupy Działania „Kraina wokół Lublina”;
- 18 lutego 2015 r. – posiedzenie, na którym przyjęto projekty uchwały na lutową sesję w następujących sprawach:
  - wyboru metody ustalenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty,
  - określenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
  - określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości, na której zamieszkują mieszkańcy,
  - wprowadzenia regulaminu korzystania z placów zabaw zlokalizowanych na terenie Gminy Bychawa.

Ponadto prowadzono dyskusję na temat funkcjonowania Ośrodka Pomocy Społecznej w Bychawie.

- Burmistrz Bychawy w lutym br. brał udział w zebraniach sołeckich (były to zebrania wyborcze) oraz zebraniach sprawozdawczych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych.

Od stycznia Bychawę sprząta Bychawskie Przedsiębiorstwo Komunalne

Informujemy, że z początkiem 2015 roku w wyniku przetargu obowiązki utrzymania porządku i czystości w mieście Bychawa przejęło Bychawskie Przedsiębiorstwo Komunalne w Bychawie sp. z o. o. ul. Rataja 6, 23-100 Bychawa tel. 81 56 60 227.

Podwyżka opłaty śmieciowej o 2 zł

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej (26 lutego) zostały przyjęte trzy uchwały z zakresu gospodarki odpadami na terenie naszej gminy.

Dotyczą one wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty, wzoru deklaracji o wysokości opłaty oraz terminu, częstotliwości i trybu jej uiszczania. Uchwały wejdą w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego, z mocą obowiązującą od dnia 1 kwietnia 2015 r. Ich podjęcie było konieczne, w związku z wejściem w życie w dn. 1 lutego znowelizowanej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Istotna zmiana dotyczy wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Czeka nas, niestety, podwyżka o dwa złote. Jeżeli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny opłata będzie wynosiła 8,00 zł miesięcznie od jednego mieszkańca, jeżeli zaś odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób nieselektywny – 14,00 zł.

Nie uległ zmianie termin uiszczania opłaty śmieciowej. Właściciele nieruchomości położonych na terenie Gminy Bychawa nadal zobowiązani są uiszczać bez wezwania opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi raz na kwartał kalendarzowy, w łącznej wysokości za trzy miesiące kalendarzowe, w terminie do 15. dnia każdego drugiego miesiąca kwartału kalendarzowego. W uchwale doprecyzowano jedynie, że opłata za każdy pierwszy miesiąc danego kwartału kalendarzowego jest opłatą ponoszoną z dołu, zaś opłata za każdy drugi i trzeci miesiąc danego kwartału kalendarzowego jest opłatą ponoszoną z góry.

© Monika Głazik/UM Bychawa

Będą pieniądze na przebudowę drogi powiatowej Wola Gałęzowska – Majdan Starowiejski

7 lutego Powiat Lubelski otrzymał gwarancję 2,5 milionowego dofinansowania na przebudowę ponad siedmiokilometrowego odcinka drogi Wola Gałęzowska – Majdan Starowiejski – Dębina – Baraki, wymagającego natychmiastowego remontu. **Gmina Bychawa dołoży do tej inwestycji 400 tys. zł.** Przetarg na realizację powyższej inwestycji ogłoszony zostanie w marcu, prace zaś rozpoczną się najprawdopodobniej w kwietniu. Całkowity koszt przedsięwzięcia szacowany jest na blisko 5 milionów złotych. Dotacja zostanie przyznana w ramach Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój.

Dzierżawa

OGŁOSZENIE Burmistrza Bychawy

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2014 r. poz. 518) informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ul. Partyzantów 1 został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości położonej przy ul. Wyspiańskiego w Bychawie przeznaczonej do wydzierżawienia.

Wybory sołtysów i rad sołeckich 2015

Sołtysi gminy Bychawa kadencja 2014-2018

IMIĘ I NAZWISKO	SOŁECTWO	KADENCJA
Stanisław Szewczyk	Bychawka Pierwsza	2. kadencja
Krzysztof Batyra	Bychawka Druga	2. kadencja
Teresa Dziadosz	Bychawka Trzecia	2. kadencja
Regina Flis	Bychawka Druga-Kolonia	2. kadencja
Agnieszka Marzec	Bychawka Trzecia-Kolonia	3. kadencja
Andrzej Okal	Gałęzów	2. kadencja
Urszula Daśko	Gałęzów-Kolonia Pierwsza	1. kadencja
Aleksander Spust	Gałęzów-Kolonia Druga	5. kadencja
Barbara Gęba	Grodzany	5. kadencja
Alicja Florek	Józwów	2. kadencja
Marcin Stachyra	Kosarzew Dolny-Kolonia	1. kadencja
Jerzy Popławski	Łęczyca	6. kadencja
Jerzy Rybaczek	Leśniczówka	4. kadencja
Marek Jackowski	Kowersk	4. kadencja
nie wybrano	Marysin	------
Marian Flis	Osowa	1. kadencja
Stanisław Klimek	Osowa-Kolonia	5. kadencja
Gustaw Szorek	Olszowiec	3. kadencja
Maria Kostruba	Olszowiec-Kolonia	6. kadencja
Czesław Górniak	Podzamcze	5. kadencja
Andrzej Gozdal	Romanów	2. kadencja
Joanna Gołąb	Skawinek	7. kadencja
Piotr Wiśniewski	Stara Wieś Pierwsza	6. kadencja
Małgorzata Pawełczak	Stara Wieś Druga	3. kadencja
Leszek Boksa	Stara Wieś Trzecia	4. kadencja
Stanisław Ziarkowski	Urszulin	4. kadencja
Mirosław Grzesiak	Wandzin	3. kadencja
Mariusz Mazurkiewicz	Wincentówek	3. kadencja
Stanisław Dyś	Wola Duża	7. kadencja
Stanisław Gajur	Wola Duża-Kolonia	4. kadencja
Jan Florek	Wola Gałęzowska	7. kadencja
Małgorzata Kozak	Wola Gałęzowska-Kolonia	2. kadencja
Joanna Baran	Zaraszów	1. kadencja
Andrzej Poniewozik	Zaraszów-Kolonia	1. kadencja
Krzysztof Mazurkiewicz	Zdrapy	3. kadencja
Teresa Michalewska	Zadębie	2. kadencja
Justyna Kowalczyk	Osiedle nr 1 – przewodnicząca	1. kadencja
Marian Drąg	Osiedle nr 2 – przewodniczący	1. kadencja

Większość z dotychczasowych sołtysów pozostała na swoich stanowiskach – takie decyzje zapadły podczas odbywających się od początku lutego zebraniach sołeckich w naszej gminie.

12 lutego 2015 roku. Wybory sołtysa w Kolonii Olszowiec połączone z rodzinnym jubileuszem.

© Andrzej Kucharski/UM Bychawa

Zmian dokonano zaledwie w pięciu sołectwach: Gałęzowie Kolonii Pierwszej, Zaraszowie, Zaraszowie-Kolonii, Kosarzewie Dolnym-Kolonii i Osowie. Zmienili się także przewodniczący Zarządów Osiedli (nr 1 i 2) w Bychawie. Z powodu niskiej frekwencji nie wybrano sołtysa w Marysinie. Odbędą się one w innym, wyznaczonym przez burmistrza terminie.

Zebrania wiejskie na terenie gminy Bychawa odbywały się w dn. 8–24 lutego tego roku. Podczas zebrań wybrano sołtysów i członków rad sołeckich. Ich kadencje wynoszą 4 lata.

Teraz wśród sołtysów mamy rekordzistów. Dla p. Joanny Gołąb, p. Stanisława Dysia i p. Jana Florka będzie to już 7. kadencja.

Z ciekawostek. Największa frekwencja mieszkańców była na zebraniu w Gałęzowie – 86 osób; najmniejsza w Marysinie – 3 i Woli Dużej Kolonii – 8.

Podobnie jak cztery lata temu w Woli Gałęzowskiej-Kolonii pierwsze zebranie nie przyniosło rozstrzygnięcia – była zbyt niska frekwencja, by móc urządzić wybory. Zarządzono zatem zebranie kilka dni później, które już dało sołtysa.

Mamy teraz więcej kobiet we władzach sołeckich i osiedlowych – sołtysami zostało wybranych 13 kobiet. W poprzedniej kadencji 2010-2014 było ich 11.

W Olszowcu-Kolonii wybory zbiegły się z tłustym czwartkiem i niezwykłym jubileuszem. Tablica z napisem „sołtys" wisi na domu Marii Kostruby już od 50 lat: ojciec p. Kostruby śp. Paweł Zaręba był sołtysem przez 30 lat, pani Maria będzie piastować tę funkcję już 6. kadencję. Zatem tablica na domu pozostanie.

Sołtysom, którzy zakończyli pracę, burmistrz oraz pracownicy UM serdecznie dziękują, nowo wybranym składają gratulacje.

mg/UM

Siedem nowych twarzy

Prezentujemy sylwetki nowych sołtysów i przewodniczących Zarządów Osiedli w gminie Bychawa

Joanna Baran, nowa sołtys Zaraszowa, 32 lata. Szczęśliwa żona, matka dwóch synów i dwóch córek. Zainteresowania: kulinaria i sport.

Urszula Daśko, nowa sołtys Gałęzowa Kolonii-Pierwszej, 52 lata. Pedagog, instruktor terapii zajęciowej, pracuje w Domu Pomocy Społecznej w Kiełczewicach. Mężatka, matka trzech synów. Zainteresowania: praca społeczna.

Marian Flis, nowy sołtys Osowy, 49 lat. Prowadzi działalność gospodarczą (warsztat samochodowy) i rolniczą. Zainteresowania: wędkarstwo.

Andrzej Poniewozik, nowy sołtys Zaraszowa-Kolonii, 56 lat, obecnie rencista, wcześniej właściciel międzynarodowej firmy transportowej. Zainteresowania: podróże.

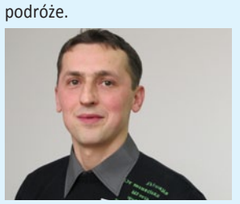

Marcin Stachyra, nowy sołtys Kosarzewa Dolnego-Kolonii, 34 lata. Prowadzi gospodarstwo rolne, kierowca-mechanik. Zainteresowania: motoryzacja.

Marian Drąg, nowy przewodniczący Zarządu Osiedla nr 2, 74 lata. Emeryt. Prezes bychawskiego Koła LOK. Zainteresowania: strzelectwo, taniec, sudoku.

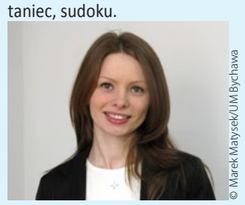

© Marek Matysek/UM Bychawa

Justyna Kowalczyk, nowa przewodnicząca Zarządu Osiedla nr 1, 27 lat. Technik usług fryzjerskich, matka dwóch synów i córki. Zainteresowania: film i kulinaria.

Samorządni na 25-lecie

Odrodzona samorządność to jeden z największych sukcesów naszych przemian. Uwolniła ona obywatelską energię Polaków i pozwoliła lokalnym wspólnotom współuczestniczyć i współdecydować w sprawach publicznych. Nie byłoby nowoczesnej wolnej Polski bez rozwoju samorządności – pisze w apelu Prezydent RP B. Komorowski z okazji 25 lat samorządu terytorialnego. Kończy apel: *25-lecie pierwszych wolnych wyborów samorządowych łączy się ze Świętem Wolności, które obchodziliśmy w 2014 roku. Zachęcam Państwa do inicjowania przedsięwzięć, które będą podkreślać rolę samorządów w Polsce.* (...) *Przedsięwzięcia te obejmę specjalnym patronatem Prezydenta RP „25 LAT SAMORZĄDNOŚCI".*

Planując działania w tym nurcie i pragnąc ożywić współpracę na płaszczyźnie Rada Miejska – Szkoła, Gimnazjum nr 1 wysunęło propozycję zorganizowania spotkań radnych z naszymi uczniami w celu omówienia propozycji i problemów nurtujących młodzież szkolną. Pomyśleliśmy, że właściwym miejscem na wymianę doświadczeń mogą być sale lekcyjne naszego gimnazjum. Tym bardziej, że uczniowie klas drugich zgodnie z programem poznają zagadnienia dotyczące samorządu lokalnego na lekcjach wiedzy o społeczeństwie. W cyklu lekcji z Ratuszem realizowanych na zajęciach wos–u, zaproponowaliśmy wizytę chętnych członków Rady Miejskiej z różnych okręgów w każdej z czterech klas drugich.

Materiały wypracowane w trakcie proponowanych warsztatów zostałyby opublikowane w szkolnej jednodniówce wydanej z okazji 100 dni od zaprzysiężenia 28 listopada 2014 r. Rady Miejskiej w Bychawie.

Przy okazji zaznaczyliśmy, że uczniowie obecnych klas drugich będą najmłodszym rocznikiem wyborców w kolejnych wyborach samorządowych. Właściwe zatem budowanie społeczeństwa obywatelskiego już na starcie nowej kadencji – zarówno przez władze samorządowe, ale również władze szkolne – leży w interesie całej społeczności gminnej pracy pro publico bono.

© Zbigniew Milanowski

W odpowiedzi dostaliśmy pismo od przewodniczącego Grzegorza Szaconia z propozycją zorganizowania spotkania Rady Miasta z uczniami na lekcjach wiedzy o społeczeństwie.

W dniach 26 i 28 stycznia w naszej szkole odbyły się warsztaty dla uczniów klas drugich dotyczące funkcjonowania samorządu. W tych zajęciach brali udział przedstawiciele Rady – p. Grzegorz Szacoń przewodniczący i p. Artur Płaza wiceprzewodniczący.

Spotkania z radnymi nie były jednostkowym działaniem społecznym w naszej szkole w ostatnim czasie.

W Sali Błękitnej Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie odbyła się 19 lutego 2015 r. konferencja popularno-naukowa dla młodzieży o historii i teraźniejszości województwa i Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego. Byliśmy tam...

Konferencja wpisująca się w obchody 95-lecia Urzędu Wojewódzkiego, w której uczestniczyli przedstawiciele z ponad 30 szkół Lubelszczyzny, miała za zadanie przybliżyć w interesujący sposób najważniejsze wydarzenia w historii województwa lubelskiego i Urzędu Wojewódzkiego, a także znaczenie roli wojewody oraz służby cywilnej. Ostatnią częścią konferencji była „Burza w urzędzie" – panel wiedzy o państwie i społeczeństwie zakończony konkursem z nagrodami. W konferencji, której gospodarzem był Wojewoda Lubelski Wojciech Wilk – uczestniczył również Lubelski Kurator Oświaty Krzysztof Babisz oraz historycy z Wydziału Humanistycznego UMCS, profesorowie Ryszard Szczygieł i Jan Lewandowski, którzy w formie wykładów oprowadzili słuchaczy po historii województwa i urzędów publicznych.

Nasza szkoła reprezentowana była przez Weronikę Pietrzak z klasy III c oraz Patrycję Korbę i Barbarę Lech z klasy III b. Reprezentację szkoły dopełnili p. Anna Duda i p. Zbigniew Milanowski. W repetytorium wiedzy o społeczeństwie wzięła udział Weronika Pietrzak. O tym, że zostaliśmy zauważeni w trakcie konferencji przez media może świadczyć wywiad dla Radia ER udzielony przez Weronikę. Z pewnością udział w konferencji poszerzył horyzonty i pozwolił skonfrontować stan wiedzy naszych dziewczyn z uczniami z innych szkół Lubelszczyzny. Wynik był godny uznania potwierdzony otrzymaniem certyfikatu od Wojewody Lubelskiego.

prawo

Zmiany w dowodach osobistych

Najciekawsze zmiany w Urzędzie Stanu Cywilnego

Ustawa prawo o aktach stanu cywilnego mająca na celu uproszczenie obiegu i dostęp do różnych dokumentów, nakłada obowiązek prowadzenia elektronicznej rejestracji stanu cywilnego.

Odpis np. aktu małżeństwa otrzymasz teraz w każdym USC.

Nowa ustawa daje możliwość otrzymania odpisów aktów stanu cywilnego w każdym urzędzie stanu cywilnego, niezależnie od tego gdzie nastąpiło zdarzenie tj. urodzenie, małżeństwo lub zgon. Jest to tzw. odmiejscowienie wydawania odpisów z aktów stanu cywilnego, z tym że na odpis aktu przechowywany w innym USC trzeba będzie poczekać w początkowym okresie działania nowego systemu do 10 dni. Obywatel będzie mógł również otrzymać odpis aktów stanu cywilnego drogą elektroniczną przez platformę ePUAP.

Ślub nad zalewem, na plaży, a może w ogrodzie? Jak najbardziej, ale za tysiąc zł!

Zgodnie z wejściem nowej ustawy możliwe będzie zawarcie związku małżeńskiego poza lokalem urzędu stanu cywilnego, w miejscu gwarantującym zachowanie powagi i doniosłości ceremonii i bezpieczeństwa wszystkich uczestników. Jednak zorganizowanie takiej uroczystości to koszt 1000 zł.

Zagraniczne imię dla polskiego dziecka

Nowe prawo wprowadza możliwość nadania dzieciom imion obcych, jednak możliwe będzie nadanie nie więcej niż dwóch imion, nie mogą to być imiona zdrobniałe, ośmieszające lub nieprzyzwoite. Przy rejestracji nowo narodzonego dziecka w miejscu jego urodzenia, nastąpi zameldowanie i zostanie wygenerowany numer pesel.

inf. Regina Skoczylas, kierownik USC w Bychawie

Od 1 marca wchodzą w życie nowe ustawy: prawo o aktach stanu cywilnego, ustawa o dowodach osobistych oraz ustawa o ewidencji i ludności.

Nowe rozwiązania docelowo mają być dla mieszkańców korzystne, ale na przełomie lutego i marca mogą wprowadzać utrudnienia a czas załatwiania spraw może się wydłużyć. Przeszkody, jakie mogą wystąpić po 1 marca 2015 r. w czasie obsługi klientów w zakresie ewidencji ludności, wydawania dowodów osobistych i rejestracji stanu cywilnego mają związek z tworzonym przez Ministerstwo od kilku lat systemem opartym na budowie centralnych rejestrów.

Najważniejsze zmiany w obszarze wydawania dowodów osobistych

Od 1 marca 2015 będzie obowiązywał nowy wzór dowodu osobistego obsługiwany przez System Rejestrów Państwowych. Nowy dowód osobisty nie będzie zawierał adresu zameldowania, zeskanowanego podpisu posiadacza dokumentu oraz danych dotyczących wzrostu i koloru oczu. Pojawi się informacja o polskim obywatelstwie. Co więcej, dzięki usunięciu tego typu informacji, nie będzie istniała konieczność wymieniania każdorazowo dokumentu z powodu zmiany meldunku.

Według nowych przepisów prawa, które wejdą w życie 1 marca 2015 r., osoby które kończą 18 lat będą mogły wystąpić o wydanie dowodu osobistego 30 dni przed osiągnięciem pełnoletności. Dla osoby małoletniej, której do ukończenia 18. roku życia zostało więcej niż trzydzieści dni wniosek będzie składał jeden z rodziców lub opiekun prawny (przy składaniu wniosku wymagana będzie obecność dziecka, które ukończyło 5 lat).

Warto wiedzieć, że od 1 marca 2015 r. będzie istniała możliwość złożenia wniosku o wydanie dowodu osobistego w dowolnym urzędzie gminy – niezależnie od miejsca zamieszkania. Wniosek będzie można złożyć w postaci papierowej lub elektronicznej. Wniosek w formie papierowej będziemy musieli podpisać własnoręcznie, ale formularz będzie mógł za nas wypełnić pracownik urzędu w oparciu o nasze dane w rejestrze PESEL oraz informacje które mu podamy. Natomiast wniosek w postaci elektronicznej musi być podpisany bezpiecznym podpisem elektronicznym lub profilem zaufanym ePUAP. Do wniosku o wydanie dowodu należy dołączyć kolorowe zdjęcie sprzed maksymalnie 6 miesięcy. Fotografia będzie musiała spełniać takie wymagania, jak w przypadku paszportu.

Szereg nowych zabezpieczeń. M.in. dwukrotnie powtórzone zdjęcie posiadacza, mikrodruki, tłoczenia i specjalne farby.

Korzyść: Utrudnienie fałszerstw

Odbiór dowodu osobistego nastąpi w tym samym urzędzie, w którym złożyliśmy wniosek. Format i wymiary dowodu osobistego pozostaną takie same jak dotychczas. Dokument będzie ważny przez 10 lat od daty wydania, z wyjątkiem dowodu osobistego wydawanego dzieciom poniżej 5. roku życia, który będzie ważny przez okres 5 lat. Nie będzie natomiast dowodów osobistych wydawanych bezterminowo dla osób, które ukończyły 65. rok życia.

Co ważne – dotychczasowe dowody osobiste zachowają ważność do upływu terminów w nich określonych. Nie będzie istniała konieczność wymiany ważnych dowodów osobistych, z powodu wejścia nowego wzoru dokumentu. Dodatkowo, nowe dowody osobiste zostaną wyposażone w szereg zabezpieczeń.

Podobnie jak do tej pory, wyrobienie dowodu osobistego nie będzie wiązało się z opłatami – nowy dokument również dostaniemy za darmo i na jego odbiór nie będziemy czekać dłużej niż 30 dni.

Najważniejsze zmiany w obszarze ewidencji ludności

Od 1 marca 2015 r. po zameldowaniu wydawane będzie zaświadczenie ważne do chwili zmiany miejsca zameldowania, jeśli na pobyt stały – bez opłaty z urzędu, przy pobycie czasowym – na wniosek osoby zainteresowanej za opłatą skarbową – 17 zł.

Przy zameldowaniu osób niepełnoletnich nie będzie już obowiązku przedkładania do wglądu odpisów aktów urodzenia

Wymeldowania będzie można dokonać tak jak dotychczas, tzn. w dotychczasowym miejscu pobytu stałego lub czasowego, lub automatycznie meldując się w nowym miejscu pobytu, co powoduje wymeldowanie z poprzedniego miejsca pobytu, ale będzie też możliwość zgłoszenia tego faktu drogą elektroniczną przez ePUAP.

Zgłoszenia wyjazdu na stałe lub na pobyt czasowy powyżej 6 miesięcy poza granice Rzeczypospolitej Polskiej można dokonać osobiście, przez pełnomocnika lub drogą elektroniczną poprzez ePUAP.

Zgłoszenia zameldowania, wymeldowania i wyjazdu za granicę trzeba dokonać na nowych formularzach.

Prosimy mieszkańców o wyrozumiałość w tym trudnym, początkowym okresie funkcjonowania nowych rozwiązań. Pracownicy Urzędu Miejskiego w Bychawie dołożą wszelkich starań, aby załatwianie spraw było jak najmniej uciążliwe, będą także udzielać informacji osobiście i telefonicznie.

W sprawach dowodów osobistych oraz ewidencji ludności kontaktować się można osobiście lub telefonicznie z pracownikami Wydziału Oświaty, Spraw Społecznych i Organizacyjnych Urzędu Miejskiego w Bychawie pok. 15 – I piętro lub pod nr 81 5660 004 wew. 16 , a w sprawach rejestracji urzędu stanu cywilnego z Urzędem Stanu Cywilnego pok. nr 16 lub pod nr 81 5660 004 wew. 35.

Agnieszka Szacoń, Monika Kucharska Wydział Oświaty, Spraw Organizacyjnych i Społecznych UM

I Konferencja Przedsiębiorczych

14 marca 2015 roku (sobota) o godzinie 16.00 w Bychawskim Centrum Kultury Bychawa, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 34

Część informacyjna

16.00 Powitanie uczestników spotkania – Janusz Urban, Burmistrz Bychawy

16.10 Nowa perspektywa finansowa – Informacja o pomocy dla przedsiebiorców (w tym INNO-BROKER – Ilona Dąbrowska, Lubelski Park Naukowo-Technologiczny S.A.)

16.30 Środki pomocowe dla przedsiebiorców w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 z uwzględnieniem programu LEADER i działaności Lokalnej Grupy Działania „Kraina Wokół Lublina" – Małgorzata Olechowska, kierownik biura LGD KwL

16.50 RPO perspektywna 2014-2020 - możliwosci wsparcia działalności gospodarczej przedsiębiorców - Izabela Byzdra, dyrektor Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiebiorczości (LAWP)

17.10 Instrumenty wspierania przedsiębiorców przez gminę – Janusz Urban, Burmistrz Bychawy

Część dyskusyjna

17.30 – 19.00 Bariery w rozwoju przedsiebiorczości –Wnioski do LSR 2015-2020. Panel ekspertów z udziałem:

Samorząd – Grzegorz Szacoń, sekretarz Powiatu Lubelskiego, przewodniczący Rady Miejskiej w Bychawie;

Przedsiębiorcy – Marek Jurycki, Lubelski Klub Biznesu/Cech Rzemiosł Spożywczych;

Instytucje otoczenia biznesu: Izabela Byzdra, dyrektor Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiebiorczości, Tomasz Małecki, prezes Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego S.A., Paweł Pikula, Starosta Lubelski/ prezes LGD KwL

19.00 Posiłek regionalny

20.00 Dyskusje w grupach nieformalnych

Najważniejsze terminy kalendarza wyborczego w wyborach prezydenckich, zarządzonych na dzień 10 maja 2015 r.

- do 16 marca 2015 r. – zawiadamianie PKW o utworzeniu komitetów wyborczych kandydatów na Prezydenta RP;
- do północy 26 marca 2015 r. – zgłaszanie kandydatów na prezydenta;
- do 5 kwietnia 2015 r. – utworzenie obwodów głosowania w szpitalach, zakładach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych, domach studenckich i zespołach tych domów oraz ustalenie ich granic, siedzib i numerów;
- do 10 kwietnia 2015 r. – podanie do wiadomości publicznej informacji o numerach i granicach obwodów głosowania, siedzibach obwodowych komisji wyborczych (także lokali wyborczych dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych a także o możliwości głosowania korespondencyjnego i przez pełnomocnika);
- do 17 kwietnia 2015 r. – zgłaszanie kandydatów do obwodowych komisji wyborczych przez pełnomocników wyborczych komitetów wyborczych;
- do 19 kwietnia 2015 r. – powołanie przez wójtów (burmistrzów, prezydentów miast) obwodowych komisji wyborczych oraz sporządzenie spisów wyborców przez gminy;
- do 20 kwietnia 2015 r. – podanie do wiadomości wyborców danych o kandydatach na Prezydenta RP;
- do 25 kwietnia 2015 r. – zgłaszanie zamiaru głosowania korespondencyjnego;
- od 25 kwietnia 2015 r. – do rozpoczęcia ciszy wyborczej o północy z piątku 8 maja na sobotę 9 maja – nieodpłatne rozpowszechnianie audycji wyborczych w programach publicznych nadawców radiowych i telewizyjnych, przygotowanych przez komitety wyborcze;
- do 1 maja 2015 r. – składanie wniosków o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania;
- do 5 maja 2015 r. – składanie wniosków o dopisanie do spisu wyborców w wybranym obwodzie głosowania;
- do 7 maja 2015 r. – składanie przez wyborców przebywających za granicą zgłoszeń w sprawie wpisania do spisu wyborców w obwodach głosowania utworzonych za granicą;
- o północy 8 maja 2015 r. kończy się kampania wyborcza i rozpoczyna się cisza wyborcza.
  W niedzielę, 10 maja 2015 r. w godz. od 7.00 do 21.00 odbędzie się głosowanie.

* Zgodnie z Kodeksem wyborczym, jeśli koniec terminu przypada na sobotę lub dzień ustawowo wolny od pracy, zostaje przesunięty na pierwszy roboczy dzień po tym dniu.

Szkolenie z wypełniania wniosków o przyznanie dopłat bezpośrednich w 2015 roku

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli, Zespół Doradztwa Rolniczego w Bychawie oraz Burmistrz Bychawy zapraszają na szkolenie pt. *Dopłaty bezpośrednie w 2015 roku*.

W programie szkolenia wypełnianie wniosków o przyznanie płatności w 2015 r.

Szkolenie odbędzie się w dniu 9.03.2015 r. (poniedziałek) w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Bychawie ul. Marsz. J. Piłsudskiego 22 o godz. 10.00.

Zakrętkożerca!

Z inicjatywy Samorządu Uczniowskiego w Szkole Podstawowej w Bychawie pojawił się pojemnik, do którego można wrzucać plastikowe korki.

© materiały autora

Zbiórka prowadzona jest na rzecz Hospicjum Małego Księcia w Lublinie. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży korków firmie recyklingowej, pozwolą spełnić marzenia podopiecznych hospicjum. Gorąco wszystkich zachęcamy do włączenia się w tę szczytną akcję. Zakrętkożerca stoi na parterze przy gabinecie pedagoga szkolnego. Tuż obok znajduje także pojemnik na zużyte baterie.

Samorząd Uczniowski

Uwaga! Nowe zasady przyznawania dopłat bezpośrednich

Od tego roku obowiązują nowe zasady przyznawania płatności bezpośrednich. Nowy system dopłat bezpośrednich będzie się składać z dobrze znanych z lat poprzednich elementów, jak również całkiem nowych rodzajów wsparcia.

Spotkanie informacyjne na temat płatności bezpośrednich w 2015 roku zorganizowane przez Biuro Powiatowe ARiMR w dniu 12.02.2015 r. w Bychawie cieszyło się ogromnym powodzeniem. Przybyło ponad 70 osób. Omówiono najistotniejsze zmiany w systemie płatności bezpośrednich od 2015 roku. Kolejne spotkania w przygotowaniu.

© Monika Gazik/UM Bychawa

Dotychczasowe procedury Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) nie ulegną znaczącym zmianom. Rolnicy, którzy w latach poprzednich ubiegali się o wsparcie bezpośrednie, otrzymają wnioski spersonalizowane wraz z materiałem graficznym oraz instrukcją ich wypełnienia. Tak jak w latach poprzednich, rolnik ubiegający się o dopłaty będzie musiał złożyć wniosek (kompletny!) we właściwym Biurze Powiatowym ARiMR w terminie od 15 marca do 15 maja. Jednocześnie należy pamiętać, by termin składania wniosku był odpowiednio wczesny, tak aby umożliwił jeszcze przed ostatecznym terminem składania wniosków, na złożenie potencjalnych korekt wniosku. Wnioski, które nie będą kompletne najpóźniej na dzień 9 czerwca – brak podpisu, załącznika (każda działka rolna zadeklarowana we wniosku musi posiadać załącznik graficzny) – nie będą rozpatrywane przez pracowników ARiMR, w konsekwencji czego rolnik nie otrzyma w ogóle płatności obszarowej.

W 2015 roku rolnik będzie mógł skorzystać ze znanych rodzajów płatności takich jak:

1) jednolita płatność obszarowa – JPO (szacowana stawka 107 EUR/ha),

2) płatności związane z produkcją (dopłaty m.in. do bydła, krów, owiec i do upraw roślin wysokobiałkowych),

3) płatności w ramach przejściowego wsparcia krajowego (dopłaty do tytoniu).

Płatność do bydła (obu płci) przysługuje rolnikowi, który posiada minimum 3 sztuki bydła, których wiek w dniu 15 maja 2015 r., nie przekracza 24 miesięcy. Pomoc należy się do zwierząt w przedziale 1-30 szt. bydła. Ponadto, zwierzęta muszą być w posiadaniu rolnika przez okres od dnia złożenia wniosku do dnia 30 czerwca i nie krócej niż do dnia, w którym zwierzę osiągnie wiek 6 miesięcy.

Płatność do krów przysługuje rolnikowi, który posiada minimum 3 krowy, których wiek w dniu 15 maja 2015 r. przekracza 24 miesiące oraz zwierzęta będą w posiadaniu rolnika przez okres od dnia złożenia wniosku do dnia 30 czerwca. Płatność przysługuje do zwierząt z przedziału od 1. do 30. sztuki w stadzie. Szacowana stawka płatności – 70 EUR /szt.

Płatność do uprawy buraków cukrowych będzie przyznawana rolnikowi, jeżeli zawarł umowę dostawy, która określa powierzchnię gruntów, na której rolnik jest zobowiązany uprawiać buraki kwotowe. Płatność przysługuje do powierzchni gruntów, na której są uprawiane buraki kwotowe, lecz nie większej niż powierzchnia gruntów określona w umowie dostawy. W tym roku umowa jest obowiązkowym załącznikiem do wniosku o przyznanie tej płatności. Minimalna powierzchnia działki rolnej wynosi 0,1 ha. Szacowana stawka płatności wynosi 400 EUR/ha.

Płatność do uprawy owoców miękkich, przysługuje rolnikowi do powierzchni uprawy truskawek lub malin. Nie jest wymagane zawarcie umowy kontraktacyjnej. Minimalna powierzchnia działki rolnej wynosi 0,1 ha. Szacowana stawka płatności – 250 EUR/ha.

Płatność do powierzchni upraw roślin wysokobiałkowych, przysługuje rolnikowi, który prowadzi w plonie głównym uprawę tych roślin. Szacowana stawka płatności – 239 EUR/ha. W tym przypadku minimalna powierzchnia uprawy również wynosi 0,1 ha, oraz nie jest wymagane zawarcie umowy.

Dodatkowo w tym naborze pojawiają się nowe elementy wsparcia

Obowiązkowa dla wszystkich płatność z tytułu praktyk rolniczych korzystnych dla klimatu i środowiska – tzw. płatność na zazielenienie (szacowana stawka 71 EUR/ha).

1) gospodarstwa powyżej 10 ha gruntów ornych (GO) obowiązywały będą wymogi dywersyfikacji (czyli odpowiedniego zróżnicowania) upraw:

- a) gospodarstwa posiadające od 10 do 30 ha gruntów ornych muszą posiadać przynajmniej 2 różne uprawy na gruntach ornych, w tym uprawa główna nie powinna zajmować więcej niż 75 % GO,
- b) gospodarstwa powyżej 30 ha gruntów ornych muszą posiadać minimum 3 uprawy na gruntach ornych, w tym uprawa główna nie może pokrywać więcej niż 75 % GO, a dwie uprawy główne łącznie nie mogą pokrywać więcej niż 95 % GO.

2) w przypadku, gdy gospodarstwo posiada trwałe użytki zielone, konieczna jest ich ochrona na następujących zasadach:

- a) obowiązuje znany z wymogów wzajemnej zgodności wymóg zachowania powierzchni TUZ na poziomie kraju, których obszar nie może zmniejszyć się o więcej niż 5 %. Latami referencyjnymi (odniesienia) dla tego wymogu będą lata 2012 i 2015 (dla nowych użytków zielonych). W przypadku gdy powierzchnia TUZ zmniejszy się o więcej niż 5 % ARiMR może zalecić rolnikom, którzy zaorali łąki lub pastwiska przywracanie tych działek do stanu pierwotnego (utworzenie TUZ). Natomiast w sytuacji gdy TUZ w Polsce będzie przybywać, zaorywanie ich w indywidualnych gospodarstwach jest jak najbardziej dopuszczalne,
- b) wyjątkiem będą trwałe użytki zielone cenne przyrodniczo, położone na obszarach Natura 2000. W ich przypadku obowiązywał będzie całkowity zakaz przekształcania i zaorywania w gospodarstwie w każdej sytuacji. W przypadku zaorania, na rolniku spoczywał będzie obowiązek przywrócenia TUZ na danej działce. Lista takich działek będzie ogłoszona przez MRiRW,

3) rolnicy posiadający ponad 15 ha gruntów ornych będą musieli przeznaczyć 5 % ich powierzchni na tak zwane obszary proekologiczne (EFA).

Lista obszarów kwalifikujących się jako obszary EFA jest szeroka i obejmuje:

- a) grunty ugorowane (ugorowanie od 1 stycznia do 31 lipca – potem możliwe jest przywrócenie produkcji),
- b) elementy krajobrazu chronione w ramach norm Dobrej Kultury Rolnej (oczka wodne, rowy, żywopłoty itd.),
- c) strefy buforowe,
- d) pasy gruntów kwalifikujących się do płatności przylegających do krawędzi lasu,
- e) obszary objęte zagajnikami o krótkiej rotacji,
- f) obszary zalesione w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich po 2008 roku,
- g) międzyplony lub pokrywa zielona.

Międzyplony lub pokrywa zielona, rozumiane są jako wsiewki trawy w uprawę główną lub mieszanki co najmniej 2 gatunków uprawnych:

– wysiewane do dnia 15 sierpnia danego roku i utrzymywane do dnia 15 września danego roku, w przypadku międzyplonów ścierniskowych,

– wysiewane do dnia 1 października danego roku i utrzymywane do dnia 15 lutego kolejnego roku, w przypadku międzyplonów ozimych.

Mieszanki złożone z samych gatunków zbóż nie będą uznawane jako obszar proekologiczny. Z kolei udział głównego składnika w mieszance nie będzie mógł przekraczać 80 % (liczony na powierzchni gruntu albo w mieszance siewnej).

- h) uprawy wiążące azot takie jak na przykład bób, fasola, łubin, koniczyny, lucerna, wyka (występujące na polu przez cały sezon wegetacyjny – pełna lista roślin dostępna jest na stronie www.arimr.gov.pl).

Dodatkowym utrudnieniem przy planowaniu obszarów EFA jest fakt, że ich powierzchnia w terenie przeliczana będzie przez specjalne współczynniki określające wpływ środowiskowy (np. zadrzewienia i żywopłoty będą wyżej oceniane niż międzyplony i uprawy wiążące azot).

Płatność dla młodych rolników

Płatność ta będzie przysługiwała rolnikowi który po raz pierwszy zakłada gospodarstwo rolne jako kierujący nim, lub który założył takie gospodarstwo rolne w ciągu 5 lat przed pierwszym złożeniem wniosku o dopłaty bezpośrednie oraz którego wiek w pierwszym roku składania tego wniosku nie przekracza 40 lat. Płatność przyznawana będzie na okres maksymalnie pięciu lat, ale okres skracany będzie o liczbę lat, które upłynęły między rozpoczęciem działalności przez młodego rolnika, a pierwszym złożeniem wniosku o płatność dla młodych rolników. Szacowana stawka wsparcia – 62 EUR/ha.

Płatność dodatkowa – redystrybucyjna

Jedynie w naszym kraju obowiązywać będzie dopłata dodatkowa - redystrybucyjna do każdego hektara ziemi w przedziale od 3,01 ha do 30 ha (maksymalnie do 27 ha na gospodarstwo), do pozostałej powierzchni kwalifikowanych hektarów spoza wskazanego przedziału będzie przysługiwała jednolita płatność obszarowa. Uzyskanie tej dopłaty nie wiąże się z żadnymi dodatkowymi wymogami na poziomie gospodarstwa. Płatność ta przysługiwać będzie jednakże tylko tym rolnikom, którzy nie podzielili (w sposób sztuczny) gospodarstwa po 18.10.2011 r. Szacowana kwota płatności – 40 EUR/ha.

System wsparcia dla małych gospodarstw

Rolnicy, w przypadku których należna kwota płatności bezpośrednich za rok 2015 będzie mniejsza lub równa 1250 EUR zostaną włączeni z przez ARiMR automatycznie do systemu dla małych gospodarstw, z zachowaniem możliwości odmowy. Wystąpienie z systemu następuje poprzez złożenie stosownego oświadczenia w terminie do dnia 9 czerwca lub w kolejnych latach poprzez złożenie stosownego oświadczenia w terminie do dnia 30 września roku, w którym to wystąpienie ma nastąpić. Jednakże rolnicy, którzy w 2015 r. wystąpią z systemu nie będą mogli ponownie zadeklarować zamiaru uczestnictwa w systemie dla małych gospodarstw. Całkowita wysokość płatności dla małych gospodarstw będzie wyliczana jako suma wszystkich płatności, do otrzymania których rolnik byłby uprawniony w systemie „standardowym" (tj. ubiegając się o kolejne płatności), z zastosowaniem maksymalnego limitu 1250 euro. Przystąpienie do ww. systemu wiąże się z takimi korzyściami jak: zwolnienie z obowiązku praktyk zazielenienie bez utraty prawa do uzyskania płatności za zazielenienie, zwolnienie z kontroli w ramach wymogów wzajemnej zgodności oraz zwolnienie z ewentualnych kar administracyjnych z tytułu niezgłoszenia wszystkich działek rolnych w gospodarstwie.

Mam nadzieję, że przedstawione (w dużym skrócie) w artykule informacje poszerzą Państwa wiedzę, niezbędną do ubiegania się o dopłaty bezpośrednie. Jeśli jednak mają Państwo pytania zapraszam do Zespołu Doradztwa Rolniczego w Bychawie ul. Rataja 6, doradcy odpowiedzą na wszystkie pytania oraz pomogą wypełnić wniosek.

Opracowano na podstawie danych ARiMR

Ewelina Markowska, ZDR w Bychawie

Trwa konkurs fotograficzny „Kalendarz Gminy Bychawa 2016”

W styczniu otrzymaliśmy sześć zdjęć miesiąca, z których ze względów technicznych do oceny internautów komisja wybrała tylko dwa. Prosimy w przyszłości o zwrócenie uwagi na parametry przysyłanych zdjęć.

KONKURS FOTOGRAFICZNY
Kalendarz Gminy Bychawa 2016

Należy bowiem pamiętać, że wybrane w konkursie zdjęcia zostaną wydrukowane w kalendarzu w formacie A3. Przypominamy raz jeszcze: rozmiar minimum 10 MPx, tj. zdjęcie powinno posiadać wymiar minimum 2600 pikseli na krótszym boku.

Przypominamy, że zgłoszone do konkursu zdjęcia powinny być tematycznie związane z Gminą Bychawa. Mogą przedstawiać miejsca, osoby (za ich zgodą) lub wydarzenia. Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest przesłanie fotografii drogą elektroniczną na adres: gazeta@bychawa.pl. W tytule e-maila należy wpisać: „Kalendarz Gminy Bychawa 2016” oraz nazwę zdjęcia np. MARZEC. W wiadomości należy podać imię i nazwisko autora, adres zamieszkania, telefon kontaktowy oraz dołączyć krótki opis zdjęcia. Dostarczone zdjęcia muszą być wolne od praw osób trzecich i w całości stanowić własność Uczestnika.

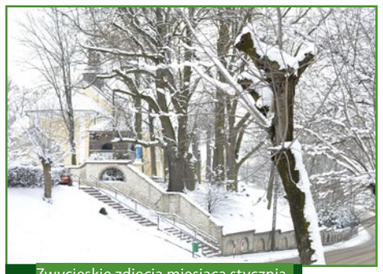

Zwycięskie zdjęcia miesiąca stycznia, fot. Magdalena Krzysiak

Bychawianie za granicą

Magdaleny miejsca na ziemi: Bychawa, Walencja, Ibiza

DO ZOBACZENIA
YouTube WWW.YOUTUBE.COM/USER/BYCHAWAPL

Rozmowa z Magdaleną Smyl, dziewczyną pochodzącą z Bychawy, od prawie 20 lat mieszkającą w Hiszpanii. Magda, będąc na wakacjach (zimowych!) w Bychawie, nagrała z nami film na YT i opowiedziała o sobie, rodzinie i pracy w turystycznym raju – Ibizie.

Od lewej: Monika Głazik i Magda Smyl

© Marek Matysek/UM Bychawa

Magdalena urodziła się w 1987 roku w Bychawie. Tu chodziła do szkoły podstawowej, ale zaraz po Pierwszej Komunii Świętej wyjechała z rodzicami i siostrą Sylwią do Hiszpanii. To było prawie dwadzieścia lat temu. Nowym miejscem na ziemi rodziny Smylów zostało małe miasteczko w regionie Walencji – Villaneueva de Castellon. Tam rodzice Magdy wynajęli restaurację, którą prowadzili przez wiele lat. Wkrótce też kupili tam dom.

– Bardzo dobrze zaklimatyzowaliśmy się w Walencji. Ludzie ciepło nas przyjmowali, traktowali jak swoich, ale trochę tak było dzięki naszej ciemnej, zupełnie nietypowej dla Polaków, południowej karnacji. Pamiętam ze szkoły, że imigrantom z innych stron (zwłaszcza z Azji) wcale nie było tak dobrze – opowiada Magda.

Magdalena jest w Bychawie od 11 listopada ub. roku. Naszą rozmowę rozpoczęła od stwierdzenia, że nie mówi najlepiej po polsku, ale naszym zdaniem z jej znajomością języka ojczystego jest bardzo dobrze.

- To tylko zasługa naszych rodziców, gdyż w domu, w Hiszpanii panował obowiązek rozmawiania wyłącznie w języku polskim – mówi. Magda znakomicie mówi w języku katalońskim, czyli walencjańskim, który jest drugim językiem urzędowym Hiszpanii, oraz oczywiście hiszpańskim. Oprócz tego dobrze posługuje się angielskim. Uważa, że znajomość języków jest w życiu bardzo ważna i bardzo jej pomogła. Dzięki niej znalazła dobrą pracę na Ibizie i nie miałaby też problemu ze znalezieniem pracy w Polsce.

– W Walencji skończyłam szkołę podstawową, gimnazjum oraz uniwersytet. Studiowałam zarządzanie i marketing w turystyce, a na magisterium zarządzanie pięciogwiazdkowymi hotelami. Obecnie mieszkam na Ibizie, gdzie pracuję jako manager restauracji. Zarządzam ludźmi, ale sama też bardzo dużo pracuję... Tam jest inaczej niż w Polsce. Jeśli jesteś na dobrym stanowisku, to musisz dwa, trzy razy więcej pracować niż inni. By wypracować sobie szacunek – opowiada.

Administracyjnie Ibiza należy do Hiszpanii – jest jedną z wysp archipelagu Baleary. Magda znalazła tam pracę, będąc jeszcze na studiach, przydało się jej doświadczenie zdobyte w pracy w restauracji rodziców.

– Ibiza to raj dla turysty, ale na krótko. Trudno byłoby wytrzymać tam miesiąc. Tłum, hałasy, imprezy, dyskoteki, alkohol, zabawa do białego rana, brak snu. Kluby muzyczne Ibizy, takie jak Amnesia, Pacha, Space to jedne z najsłynniejszych na świecie miejsc z muzyką elektroniczną. Dyskoteki te z góry płacą rządowi za ogromne szkody, które wyrządzają balujący turyści. Przyjeżdżają tam głównie Anglicy, którzy traktują Ibizę jak Las Vegas. Sporo jest też osób z Francji i Niemiec. To szaleni, bogaci ludzi... – mówi Magda.

Magda nie mieszka w samym mieście Ibiza, ale 14 km obok, w dużo spokojniejszym miejscu – Les Canar. To miasteczko prawie jak Bychawa. Poza sezonem mieszka tu około 3,5 tys. ludzi, ale w sezonie turystycznym miejscowość powiększa swoją objętość 15 razy. Miasto puchnie. Trudno przejść ulicą, przejechać samochodem.

Ludność Ibizy, czyli *Ibisenchos*, to głównie hipisi i ich potomkowie. Ludzie ci, na pocz. lat 70. ub. wieku przyjechali tam z gitarami i pozostali. Tylko oni w zasadzie mogą powiedzieć, że są miejscowi i są u siebie. Poza tym większość mieszkańców Ibizy to przyjezdni. Najwięcej jest Anglików, Amerykanów; Hiszpanów i innych narodowości jest tam niewiele. W Les Canar mieszka tylko jedna polska rodzina.

Na Ibizie nikt nie zdaje sobie sprawy, że Magda ze swoją południową urodą, jest Polką. Nie wierzą, każą mówić po polsku. Magda raz jeden spotkała na Ibizie turystów z Polski. Cztery czy pięć osób z Biłgoraja. Nie mogli uwierzyć, że pochodzi z Bychawy, która, patrząc w skali świata, jest prawie sąsiadką Biłgoraja.

– Moi rodzice wrócili do Bychawy trzy lata temu. Tęsknili za krajem, tu mają rodziców i rodzinę. Ja z siostrą zostałyśmy w Hiszpanii. Siostra ma 25 lat i jeszcze studiuje. I tam chyba zostaniemy. Przyzwyczaiłyśmy się... Czytałam tutaj różne oferty pracy, żeby sprawdzić, czy udałoby mi się w Polsce. Byłam nawet na kilku rozmowach w Warszawie. Bez problemu znalazłabym tu zajęcie, ale warunki zatrudnienia, które tutaj oferują pracodawcy są słabe: umowy o dzieło, zlecenia, własne działalności.

– Polacy znakomicie sprawdzają się w pracy w Hiszpanii. Inny jest bowiem etos pracy hiszpańskiego pracownika, a inny polskiego. Polski dużo więcej pracuje, a hiszpański musi mieć czas na kawkę, na sjestę, na koniak... Hiszpanie prowadzą bardzo barowe życie. Choć widzę, że przez kryzys, wszystko zaczyna się tam zmieniać. Hiszpanie wracają powoli na ziemię.

W Hiszpanii dużo lepiej się żyło przed euro, kiedy była peseta. Mało się pracowało, dużo się zarabiało. I teraz jest problem – ludzie są tam niewykształceni i nie mogą znaleźć pracy, wielu jest na ulicy. Hiszpanie przez lata żyli w takiej bombce, w dobrobycie... – opowiada.

Praca Magdy na Ibizie jest sezonowa. Pracuje przez siedem miesięcy w roku, a pięć ma wolnych, choć przez cały rok ma zawartą normalną umowę o pracę. Po sezonie ma płacę minimalną, ale później w sezonie finansowo ma bardzo dobrze, choć jak mówi, jest to bardzo wyczerpujące zajęcie. To siedem miesięcy pracy na okrągło, dzień w dzień.

– Teraz w Les Canar wszystko jest pozamykane. Sklepy, restauracje, bary, zakłady usługowe, fryzjerzy. Nawet światła na ulicach gasną. Mieszkańcy odpoczywają i utrzymują się z tego, co zarobili w trakcie sezonu. Potem wszystko ożywa – mówi.

– Co mi się tu w Polsce nie podoba? Chyba to, że ludzie są z dystansem, poważni, zamknięci na innych, smutni. Dotyczy to wszystkich: przechodniów na ulicy, obsługi w sklepach, pani w recepcji. Nie uśmiechają się. Nasz dystans sprawia, że jesteśmy postrzegani jako chłodny naród. Może ma to związek z położeniem geograficznym Polski albo klimatem? Za to ludzie w Polsce szybciej łączą się w pary. W Hiszpanii dzieje się to znacznie później, ludzie wiążą się ze sobą dopiero po 30. roku życia. Związki też są raczej na tzw. kocią łapę. Hiszpanie nie biorą ślubów, bo uważają, że ślubie jest tylko gorzej, nie trzeba się starać. Rozwody są częste – jak coś nie pasuje, to do widzenia! Tam nikt o małżeństwo nie walczy. Inna mentalność.

– Ale przecież Hiszpania to kraj katolicki – mówię. – Tak, ale tam wyznanie jest tylko na pokaz. Katoliccy są wtedy, kiedy mają święto. Ale tak na co dzień – to nie. W kościołach jest bardzo mało ludzi. Polska w stosunku do Hiszpanii to kraj bardzo, bardzo, bardzo katolicki...

– Ostatnio w Polsce i w Bychawie byłam dwa lata temu. Sporo się tu zmienia na dobre. Jest czyściej, drogi są nieco lepsze, bardziej jest wszystko zadbane. Ale nie chciałabym tu pracować, nawet gdybym miała tu lepsze warunki niż w Hiszpanii. Ja się już przyzwyczaiłam do Hiszpanii, tam mam przyjaciół, znajomych... 30 marca Magda wyjeżdża z Bychawy i wraca na Ibizę.

Monika Głazik

Kochane Mole, Molinki i Moliki!

Przypominamy, że literacko-kulinarny konkurs na recepturę ekstrawaganckiego dania odnalezioną w literaturze pięknej nadal trwa.

Na zgłoszenia czekamy do 15 marca 2015 r., bo już 19 marca odbędzie się wielki finał z czytaniem, przyrządzaniem, smakowaniem i... niespodziankami, o których nie możemy napisać z wiadomych powodów. Udział w konkursie można zadeklarować osobiście, odwiedzając Miejską Bibliotekę Publiczną (ul. Piłsudskiego 34, Bychawa), telefonicznie: 81 56 61 076, mailowo: biblioteka.bychawa@gmail.com. Pamiętajcie, żeby podać swoje imię i nazwisko, kontakt oraz autora i tytuł książki, w której znaleźliście apetyczny opis. Na uczestników konkursu czekają ekstrawaganckie nagrody!

Niezwykły program stypendialny

Łatwo przegapić wybitnego nastolatka na wsi!
Trwa nabór do programu stypendialnego „Marzenie o Nauce”.

Stypendium pomaga naprawdę utalentowanym młodym ludziom z małych i bardzo małych miejscowości oraz z niezamożnych rodzin, także na terenie województwa lubelskiego umożliwiając im naukę w najlepszych liceach w kraju. Nabór potrwa do 31 marca. Wszystkie szczegóły na stronie Edukacyjnej Fundacji im. prof. Romana Czarneckiego EFC www.efc.edu.pl.

© www.efc.edu.pl

Zaproszenie na koncert z okazji Dnia Kobiet w BCK – 8 marca godz. 19.30

DZIEŃ KOBIET

8 marca święto kobiet jest
każdy mężczyzna w tym dniu
okazuje kobiecie jakiś gest.
Albo kwiaty, czekoladki,
by nie było żadnej wpadki.
Dużo życzeń i całusów
bez zbędnego przymusu.
I tak mija cały dzień
pełen życzliwości,
który niech nie tylko w tym dniu
ale przez cały rok gości.

TOMASZ KOŁACZ
uczestnik Środowiskowego Domu Samopomocy w Bychawie

Wobleromaniak

Ryby, jak kobiety, lubią błyskotki

Nie wiedziałam, że mogą być takie ładne. Te kolorowe cudeńka to własnoręcznie wykonane woblery Andrzeja Mączki. Jego kolekcja liczy około 300 sztuk.

Andrzej Mączka
© Monika Głazik/UM Bychawa

– Tak wiele woblerów nie jest mi co prawda potrzebnych. Do spinningu używam jednego, dwa. Ale bardzo lubię je robić. Pamiętam, jak zrobiłem pierwszego woblera, to było ze dwadzieścia lat temu. Mam go do tej pory, jest srebrny błyszczący, oklejony folijką z pudełka po papierosach. Stado okoni za nim szło. Jest niezbyt piękny, rzekłbym że paskudny, ale skuteczny – mówi Andrzej.

Metoda łowienia na woblera zyskuje coraz bardziej w rankingu popularności, szczególnie iż dzięki niej nie tylko łowi się typowe ryby „zębate" jak szczupak czy sandacz. Większość woblerów wykonanych przez Andrzeja świetnie nadaje się też na pstrąga, klenia, jazia.

– Ja nie żałuję, chcę połowić, to biorę. Niektórzy wchodzą do wody po szyję, by wyciągnąć zerwanego woblera.

Szanujący się wędkarz, bez dobrego woblera na pstrąga się nie wybiera. A żeby kupić dobry ręcznie zrobiony wobler, trzeba wydać w sklepie ok. 35-40 zł. A przecież bardzo łatwo jest stracić taką błyskotkę.

– Kiedyś mało kto łowił na woblery. Teraz napowstawało chińskich, tanich woblerów. Taki plastik kosztuje z 5 zł, ale skutek łowienia jest raczej mizerny. A przecież wrażeń i emocji, które powstają podczas łowienia na własną, przez siebie wykonaną przynętę, nie da się zastąpić niczym innym… – mówi Andrzej.

By uwieść rybę

Dobrze wykonany wobler powinien charakteryzować się pracą i wyglądem, który ma sprowokować nawet najbardziej leniwą i cwaną rybę. Musi być zrobiony z lekkiego dobrze wyschniętego drewna, najlepiej lipowego lub też balsy, czyli drzewa azjatyckiego. Lipowe woblery są bardziej trwałe. Z drewna wycina się wąski klocek, który struga się na kształt rybki. W wodzie wobler musi odpowiednio pracować, żeby skutecznie uwieść rybę.

– Przy dłubaniu woblerów można posiedzieć do rana. To takie małe rękodzieło. Wobler ma życie, duszę, a czasem i krew… z pokaleczonych nożem palców – opowiada się Andrzej. Bo małe wypadki przy wycinaniu woblerów się zdarzają.

Ile czasu potrzeba na zrobienie jednego?

Jeden to średnio około 3-4 godziny ciągłej pracy, ale rozkłada się to na kilka dni – ustawianie nad wodą, nakładanie farb, schnięcie, to wszystko wymaga czasu. Samo struganie jednego woblera zajmuje około 20 min.

Niektóre woblery Andrzeja mają imitację łuski, wzorki i dekory. Są piękne, mają wypukłe oczy i wyglądają jak biżuteria. Część z nich nie posiada jeszcze kotwiczek, czyli jest nieuzbrojona.

Andrzej do robienia woblerów posiada imponującą kolekcję kolorowych lakierów i brokatów do paznokci, której mogłaby pozazdrościć każda kobieta. Lakiery są różnej jakości i bardzo dużo ich się zużywa, podobnie zresztą jak płytek poliwęglanowych, z których Andrzej wycina sam stery, oraz ołowiu.

– Kiedyś, jak zrobiłem 100 woblerów to tylko 25 było dobrych. Teraz trafi się może dwa – trzy, które nie chodzą tak, jak by się chciało. To nie jest robota na sztukę. Środowisko wędkarskie jest bardzo wymagające, nikogo nie okłamiesz – mówi Andrzej Mączka.

Andrzej w salonie zamiast ubrań w szafie trzyma wędki. Nie wie ile ich ma, ale chyba już ponad dwadzieścia.

– Ostatnio odkupiłem swoją pierwszą wędkę (kupiona w 1985 roku), którą sprzedałem parę lat temu koledze. Nie jest piękna i błyszcząca, ale to stary, porządny sprzęt. Lepszy niż chiński, którego pełno teraz w sklepach.

Gdzie łowisz? – pytam.

- W Bychawie dałem sobie spokój z wędkowaniem, łowię w Kraśniku, w Lublinie… W Bychawie było fajnie, ale kiedyś. Obecnie istnieje konflikt wśród wędkarzy. Niektórzy łowią karpia w ilościach wręcz przemysłowych, a przecież Wigilia nie jest codziennie. Takich sandaczy jak w Bychawie nie było nigdzie, ale teraz już nie ma prawie wcale…

Marzeniem Andrzeja jest wędkowanie w Skandynawii. Raz, parę lat temu posmakował takich wrażeń, teraz marzy o powtórce. Środowisko w Skandynawii jest bardzo czyste, a tamtejsze ryby to chyba największy ideał dla wędkarzy.

Andrzej Mączka nie jest jedynym w Bychawie, który potrafi robić dobre woblery. Pasją zaraził również syna Michała, który robi swoje i robi je bardzo dobrze. Piękne wykonuje także Andrzej Kułak, z wykształcenia artysta – plastyk.

Monika Głazik

DOSSIER

Wobler by Andrzej Mączka

Kawałek drewienka lipowego, z którego powstanie wobler, musi dobrze wyschnąć. Trzeba go wystrugać nożem tzw. tapeciakiem na kształt rybki. Następnie oszlifować papierem ściernym. Z płytki poliwęglanowej wyciąć i dorobić do drewienka ster. Potem naciąć dół brzuszka, wpasować drut ze stali chirurgicznej tzw. dental oraz odpowiednią ilość ołowiu, by wobler pływał jak prawdziwa ryba. Potem trzeba to zalać klejem dwuskładnikowym, zeszlifować i wyczyścić, zagruntować lakierem bezbarwnym wodnym i pomalować na biało. Następnie woblera zabiera się nad wodę i tam ustawia. Wtajemniczeni znają kilka sposobów na ewentualne korekty. Jak wobler dobrze „chodzi", to nakłada się podkłady z farbek modelarskich, według swojego projektu. Po podkładach brokaty; wkleja się też skrzela i oczka i lakieruje 4-5 razy domaluksem, by był bardzo błyszczący. Potem dodaje się kotwiczki i zabiera z powrotem nad wodę. Tam ustawia się ostatecznie woblera i jeśli jest ok, to przynęta jest gotowa.

Gdy „weź się w garść" nie wystarczy

Depresja – to jedna z najbardziej rozprzestrzeniających się chorób, która może dotknąć każdego. Chorują na nią zwykli ludzie, ale też milionerzy, gwiazdy filmowe, modelki, politycy i inni „ludzie ze zdjęć w gazetach".

Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją, obchodzony jest co roku 23 lutego. Środowiskowy Dom Samopomocy w Bychawie aktywnie włączył się w jego obchody, organizując tego dnia spotkanie edukacyjne dla młodzieży w Bychawskim Centrum Kultury.

Głównym punktem programu była projekcja filmu edukacyjnego oraz krótki wykład o depresji wygłoszony przez psycholog ze Środowiskowego Domu Samopomocy – p. Justyna Siek-Jacak. Spotkanie prowadziła p. Renata Krusińska, zastępca dyrektora Środowiskowego Domu Samopomocy w Bychawie.

W spotkaniu wzięli udział uczestnicy bychawskiego ŚDS-u, uczniowie wraz z wychowawcami z bychawskich szkół średnich: ZS im. ks. A. Kwiatkowskiego, Gimnazjum nr 1 im. Obrońców Ojczyzny, oraz ZS im. mjra H. Dobrzańskiego, którzy włączyli się w przygotowanie części artystycznej.

Byli obecni goście – p. Marta Wołoszyn, zastępca burmistrza Bychawy, p. Teresa Głazik, pedagog Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej oraz p. Maria Kusiak, starsza pielęgniarka Poradni Zdrowia Psychicznego SPZOZ.

Choć depresja znacząco zakłóca zdolności człowieka do pracy, nauki, a także codziennych, życiowych wyzwań, i jest częstą, ciężką i nawracającą chorobą, to najważniejsze, że można ją szybko zdiagnozować, a także skutecznie leczyć.

mg/UM

© Monika Głazik/UM Bychawa

Nowa siedziba Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Bychawie

Obecny adres to: ul Armii Krajowej 45, 23-100 Bychawa.

© Bartłomiej Dys/UM Bychawa

Zmianie uległ też nr telefonu: 783 089 108. W dalszym ciągu od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 17.00 świadczona jest bezpłatna pomoc: poradnictwa prawnego, poradnictwa psychologicznego, poradnictwa socjalnego, poradnictwa pedagogicznego. Prowadzony jest także całodobowy hostel dla ofiar przemocy.

Osoby będące w trudnej sytuacji życiowej, potrzebujące wsparcia, doświadczające przemocy zachęcamy do skorzystania z pomocy Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Bychawie.

przedsiębiorczy

Nowi w Bychawie

Każdy rok niesie za sobą jakieś zmiany na naszym lokalnym rynku usługowo-handlowym. Rok 2015 w tej dziedzinie będzie kojarzył się nam głównie z otwarciem supermarketu Stokrotka, ale nie tylko. O nowych przedstawicielach rynku jest niniejszy artykuł.

© Monika Glazik/UM Bychawa

Kancelaria notarialna na miejscu

O tym, że w Bychawie swoją kancelarię przy ul. Rynek 15 otworzył notariusz p. Jakub Małyska pisaliśmy już w ub. numerze. Warto tę informacje powtórzyć, gdyż obecność notariusza w naszym mieście bardzo ułatwi życie wszystkim mieszkańcom gminy. Notariusz, zgodnie z ustawą z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie, dokonuje m.in. następujących czynności: sporządza akty notarialne, poświadczenia dziedziczenia, poświadczenia m.in. własnoręczności podpisu, zgodności odpisu, wyciągu lub kopii z okazanym dokumentem; spisuje protokoły; sporządza wypisy, odpisy i wyciągi dokumentów, testamenty. Kancelaria jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-16.00, tel. 81 475 48 18, www.JakubMalyska.notariusz.pl. Co jest ważne, udzielanie informacji dotyczących czynności notarialnych jest bezpłatne.

Sklep z ubraniami „U Edy”

Przy tej samej ulicy, prawie po sąsiedzku – ul. Rynek 10 – otworzyła niewielki sklepik wielobranżowy pani Edyta Szumska. Sklep „U Edy”, bo taką nosi nazwę, oferuje głównie odzież damską (spodnie, bluzy, sukienki, koszulki, leginsy), ale są tu także biżuteria, kosmetyki, bielizna i upominki. Można tu również kupić ciuchy z Berlina o bardzo ciekawym wzornictwie. Modystkom polecamy!

Sklep z ręcznikami i pościelą Reezok.pl

Idąc od Rynku w stronę centrum miasta, w pawilonie Cechu Rzemiosł, ul. Piłsudskiego 5 (wejście od wschodu, od strony sklepu Mar-Jola), znajduje się sklep Reezok.pl, prowadzony od stycznia br. przez pana Ryszarda Pasternaka z Bełżyc. W ofercie oprócz ogromnego wyboru wspomnianych wyżej ręczników i pościeli, ma również kołdry, poduszki, obrusy, narzuty, a także polską porcelanę i szkło oraz garnki, czajniki i sztućce renomowanych firm. To idealny sklep dla pań urządzających dom lub szukających pięknego prezentu. Sklep jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-16.30, sobota 9.00-13.00, tel. 609-523-393.

Studio fryzur „Twój Styl”

Pani Sylwia Kruk-Klimek nie bała się otworzyć w Bychawie kolejnego salonu fryzjerskiego. Okazuje się, że mimo zwiększania się liczby zakładów (w tej chwili 9), fryzjer ma nadal wzięcie i dobrze jest umawiać się wcześniej na wizytę. Studio Fryzur „Twój Styl” dysponuje świetną lokalizacją – jest to lokal na pierwszym piętrze kamieniczki vis a vis Stokrotki (ul. Piłsudskiego 27). Zakład pani Sylwii działa od 10 stycznia br. i oferuje usługi z zakresu strzyżenia damskiego, męskiego i dziecięcego, farbowania włosów i modelowania (w tym upięcia). Godziny otwarcia zakładu: poniedziałek, środa, piątek w godz. 10-18, wtorek, czwartek 8-16, sobota 8-14. Zapisy telefoniczne: 507 060 501.

mg/UM

Prosimy o zgłaszanie do naszej gazety (gazeta@bychawa.pl, 81 56 60 144) nowych działalności prowadzonych na terenie Bychawy i gminy.

Zeszyt z aniołami

Czy strój Batmana może ulec przeterminowaniu?

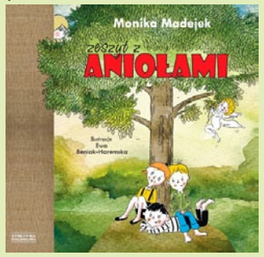

- W czym babcia wygląda jak wyblakły budyń truskawkowy?
- Czy anioł ze snu przypadkiem nie wróży kłopotów?
- Dlaczego pani Zosia wygrzebuje galaretkę z delicji?
- Co ma wspólnego Kopciuszek z gaśnicą?

Odpowiedzi na te pytania znajdziecie w *Zeszycie z aniołami,* książce M. Madejek. Dowiecie się, jak silna jest prawdziwa przyjaźń, jak ważna rodzina, że życie jest pełne niespodzianek i że nie wszystko smakuje tak, jak wygląda.

Monika Madejek w bibliotece w Starej Wsi

Kobieta szczęśliwa, której życie co dzień zaczyna się od nowa. Matka, miłośniczka aniołów i przedmiotów z duszą, posiadaczka kota, artystka – tak pisze sama o sobie na jednym ze swoich blogów: *pokojzkominkiem.blogspot.com*.

© pokojzkominkiem.blogspot.com

Kobieta o fantastycznej osobowości, ciepła i niekonwencjonalna, autorka książki dla dzieci. Projektuje i tworzy, gotuje i fotografuje, prowadzi kilka blogów, m.in. kulinarny.

Już w szkole podstawowej, kiedy na półce w bibliotece zabrakło książek z jej przedziału wiekowego, ponieważ wszystkie przeczytała, postanowiła napisać własną. *Zeszyt z aniołami* jej debiut literacki to świetnie napisana opowieść w formie pamiętnika dziesięciolatka, przepełniona humorem, a jednocześnie inspirująca i pełna przygód. Jej bohaterowie, czyli Kajtek i jego przyjaciele żyją w czasach współczesnych, ale czas wolny spędzają... no właśnie jak?

Monika Madejek, bo o niej mowa, odwiedzi bibliotekę i czytelników w Starej Wsi w piątek, 6 marca 2015 r. o godz. 11.00. Spotkaniu towarzyszyć będzie wystawa prac artystycznych autorki.

W trakcie będzie można nabyć książkę *Zeszyt z aniołami* i uzyskać autograf autorki.

Ewa Nieściór

222. supermarket własny sieci Stokrotka w Bychawie

© Monika Glazik/UM Bychawa

11 lutego br. został oficjalnie otwarty supermarket Stokrotka w Bychawie przy ul. Piłsudskiego, w budynku dawnego domu towarowego. Budynek ten został w 2014 roku powiększony o nowe skrzydło. Firma przygotowała na ten dzień promocje cenowe i kilka atrakcji dla dzieci. Sklep czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 6.30 do 21.00, w soboty od 7.00 do 21.00 oraz w niedziele w godzinach od 9.00 do 20.00.

DO ZOBACZENIA

YouTube WWW.YOUTUBE.COM/USER/BYCHAWAPL

Kornelia Sowiło jest na półmetku: uzbierała 85 tys. zł

Przypominamy, że trwa zbiórka dla Kornelii Sowiło na operację neurochirurgiczną w USA.

© Marek Matysek

Sporo na ten temat pisaliśmy w poprzednim numerze. Kornelia Sowiło ma już niewiele czasu, a musi zebrać jeszcze prawie 80 tys. zł. Operacja ma kosztować 160 tys. zł i zaplanowano ją na 10 kwietnia. Kornelia ma już wizę i wylatuje do USA 3 kwietnia.

Apelujemy o wpłaty na operację Kornelii. Prosimy je kierować na konto nr 15 1060 0076 0000 3310 0018 2615 FUNDACJA DZIECIOM „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ”, ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa, tytułem: *10197 Sowiło Kornelia* – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

Można też przekazać 1% podatku. Wystarczy w rozliczeniu rocznym wpisać: KRS: 0000037904, a w polu INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE: *10197 Sowiło Kornelia.*

Dane kontaktowe:
Stefania Sowiło
ul. Ściegiennego 13
23-100 Bychawa
tel.: 724 386 196

Ćwiczenia straży na zalewie w Bychawie

2015-02-10, Ćwiczenia na zalewie w Bychawie Jednostki Ratowniczo Gaśniczej z Bychawy (brygadier Ryszard Krzyszczak – dowódca JRG Bychawa) i Jednostki Ratowniczo Gaśniczej nr 4 (starszy kapitan Tomasz Podkański dowódca JRG nr 4) z Lublina.

© Marek Matysek/UM Bychawa

DO ZOBACZENIA

YouTube WWW.YOUTUBE.COM/USER/BYCHAWAPL

projekt

Powrót PRL-u do Bychawy

Co prawda okres PRL-u już dawno minął, jednak młodzież z MIK-u postanowiła przypomnieć starszym i uświadomić młodszym mieszkańcom o co właściwie wtedy chodziło.

W związku z tym napisaliśmy projekt, który otrzymał dotację. Dzięki fundacji Równać Szanse będziemy mogli nagrać film, przygotować scenki teatralne, wystawę fotograficzną i warsztaty krawieckie, podczas których stworzymy stroje potrzebne do realizacji filmu.

© archiwum Aleksandra Krysti, edycja Marek Matysek

Wszystko to będzie miało na celu uświadomienie młodzieży czym był PRL i pokazanie, że życie bez wszechobecnej teraz technologii nie było wcale gorsze. Chcemy też zaangażować rodziców i dziadków, którzy są nieocenioną skarbnicą wiedzy na ten temat. Przygotujemy też sztafetę pamięci, podczas której każdy chętny mieszkaniec będzie mógł przekazać młodzieży swoje wspomnienia. Finałem projektu, wstępnie przewidzianym na sierpień, będzie impreza tematyczna dla każdego pokolenia. Obowiązkowe będą stroje z okresu PRL-u i dobry humor. Podczas tego wydarzenia zobaczą Państwo efekty naszej pracy. Będzie można także powspominać dzieciństwo podczas oglądania wystaw zabawek i przedmiotów charakterystycznych dla tamtych czasów. Finał zakończy się dyskoteką, która ma nie tylko oderwać dorosłych od rzeczywistości lecz także zintegrować młodzież ze starszym pokoleniem.

Bardzo zachęcamy młodzież do zaangażowania się w realizację projektu. Gwarantujemy dobrą zabawę i wiele ciekawych zajęć, dzięki którym być może odkryjecie nowe pasje. Zapraszamy także osoby starsze, chcące porozmawiać z nami podczas sztafety pamięci lub w inny sposób pomóc w realizacji projektu. Chętnych prosimy o zgłaszanie się na naszej stronie na Facebook-u lub w sekretariacie Bychawskiego Centrum Kultury.

Kinga Moląg
Młodzieżowa Inicjatywa Kulturalna (MIK)

Kalendarz imprez kulturalnych wydarzeń sportowych i lokalnych

Marzec

niedz. 2015-03-01
- Zawody strzeleckie LOK
- Otwarcie w BCK wystawy Stefana Olecha - malarza-amatora, „bychawczyńskiegoNikifora", poety ludowego

wt. 2015-03-03
- Konkurs piosenki anglojęzycznej w Szkole Podstawowej im. K. Koźmiana w Bychawce

pt. 2015-03-06
- *... z Aniołami* – wystawa i spotkanie autorskie z Moniką Madejek, organizator MBP

niedz. 2015-03-08
- Koncert na Dzień Kobiet, organizator BCK
- Zawody strzeleckie LOK o puchar firmy FAMI Bychawa
- Obchody Dnia Kobiet - ŚDS

niedz. 2015-03-15
- Zawody strzeleckie LOK

czw. 2015-03-19
- Ekstrawagancje dla Mola - impreza literacko-kulinarna, organizator MBP

niedz. 2015-03-22
- Zawody strzeleckie o puchar Zarządu LOK Bychawa

niedz. 2015-03-29
- Wystawa sztuki użytkowej, Kiermasz Wielkanocny, V Przegląd Dziecięcych Talentów
- Zawody strzeleckie LOK o puchar Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej wBychawie

pon. 2015-03-30
- Dni Otwarte dla Przedszkolaków w Szkole Podstawowej w Bychawie
- Dziecięce i Młodzieżowe Spotkania z Piosenką „Kamerton"
- Dzień Ziemi – sprzątanie okolicy ze Środowiskowym Domem Samopomocy
- Spotkanie w ŚDS w ramach obchodów Roku Jana Pawła II

Kwiecień

czw. 2015-04-02
- Obchody Dni Autyzmu – oferta dla szkół Niepublicznego Przedszkola „Akademia Poziomkowa"

niedz. 2015-04-12
- Zawody strzeleckie LOK o puchar Wójta Gminy Wysokie

niedz. 2015-04-19
- Zawody strzeleckie LOK o puchar Wójta Gminy Strzyżewice

czw. 2015-04-23
- Święto Książki – impreza z MBP

niedz. 2015-04-26
- Spotkanie integracyjne „Między pokoleniami" organizowane przez PZERiI
- Zawody strzeleckie LOK o puchar Prezesa KŻR – LOK Bychawa

śr. 2015-04-29
- Turniej dzikich drużyn w mini piłce nożnej – organizator UKS „Podkowa"

Maj

- Obchody Dnia Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną
- Gminny Konkurs Matematyczny

niedz. 2015-05-03
- Uroczystości 3 Maja, II Bieg Uliczny Bychawa na 3-GO!
- Zawody strzeleckie LOK o puchar Firmy EDBAK Piotrowice

niedz. 2015-05-10
- X Pokaz Wykorzystania Koni Bychawa 2015
- Zawody strzeleckie LOK o puchar Starosty Lubelskiego

niedz. 2015-05-17
- Zawody strzeleckie LOK o puchar Wójta Gminy Zakrzew

wt. 2015-05-19
- Mały Konkurs Recytatorski w BCK

niedz. 2015-05-24
- Zawody strzeleckie LOK - wojewódzkie

śr. 2015-05-27
- Gminny Turniej „Wiedza i Sport" dla uczniów klas III

niedz. 2015-05-31
- *XVI Festyn W Krainie Pierogów* (Piękni i Młodzi, MIG, 2 + 1, Video)
- Zawody strzeleckie LOK o puchar Burmistrza Bychawy

Czerwiec

- Gala Orkiestr Dętych 2015
- Przedstawienie muzyczne *Królewna Śnieżka* w Akademii Poziomkowej
- Warsztaty artystyczne ŚDS w plenerze

niedz. 2015-06-07
- Zawody strzeleckie LOK

czw. 2015-06-11
- Święto Szkoły w Szkole Podstawowej im. K. Koźmiana w Bychawce

sob. 2015-06-13
- Wieczór z ks. Kwiatkowskim BENE MERITUS 2015

niedz. 2015-06-14
- Zawody strzeleckie LOK

niedz. 2015-06-21
- Noc Świętojańska nad zalewem Podzamcze
- Zawody strzeleckie LOK o puchar Wytwórni Blach Dachowych Mętów

niedz. 2015-06-28
- Rajd rowerowy szlakiem „Doliną Kosarzewki" – otwarcie sezonu turystycznego w gminie Bychawa
- Zawody strzeleckie LOK

Lipiec

- Dziecięca Bychawa – impreza dla dzieci
- Letnia scena BCK – koncerty muzyczne

niedz. 2015-07-05
- Zawody strzeleckie LOK o puchar Dyrektora Oddziału Banku PKO BP wBychawie

niedz. 2015-07-12
- Zawody strzeleckie LOK

niedz. 2015-07-19
- Zawody strzeleckie LOK o puchar Wójta Gminy Jabłonnna

pon. 2015-07-20
- Wymiana młodzieżowa Francja - Bychawa

2015-07-23 i 24
- Festiwal Śladami Singera

niedz. 2015-07-26
- Zawody strzeleckie o puchar Zarządu LOK Bychawa

Sierpień

- Moja okolica – plener malarski ŚDS
- Letnia scena – koncerty przy BCK

niedz. 2015-08-02
- Zawody strzeleckie LOK

sob. 2015-08-15
- 15 Sierpnia – Święto Wojska Polskiego

niedz. 2015-08-16
- Zawody strzeleckie z okazji 27 lat istnienia koła LOK Bychawa

niedz. 2015-08-23
- Dożynki Gminy Bychawa

czw. 2015-08-27
- CHILL NIGHT #3 - koncert dla młodzieży, organizator MIK

niedz. 2015-08-30
- Zawody strzeleckie LOK

Wrzesień

- Piknik Rodzinny w ZS im. ks. A. Kwiatkowskiego
- Przedstawienie muzyczne „Królewna Śnieżka" w Akademii Poziomkowej

niedz. 2015-09-06
- Zawody strzeleckie LOK

niedz. 2015-09-13
- Zawody strzeleckie LOK o puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej wBychawie

niedz. 2015-09-20
- Zawody strzeleckie LOK

pt. 2015-09-25
- Finał konkursu literacko-kulinarnego z cyklu... *dla Mola*

niedz. 2015-09-27
- Zawody strzeleckie LOK

Październik

- Święto szkoły w ZS Zawodowych nr 1
- Urok przydrożnych kapliczek – wystawa fotografii Janusza Kulika w Starowiejskiej Galeryjce LAZUR
- Gminne Obchody Święta Edukacji Narodowej w Bychawie
- Gminne obchody Światowego Dnia Zdrowia Psychicznego, organizator ŚDS

niedz. 2015-10-04
- Zawody strzeleckie LOK o puchar Prezesa Bychawskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego w Bychawie

niedz. 2015-10-11
- Zawody strzeleckie LOK

niedz. 2015-10-18
- Zawody strzeleckie LOK o puchar Dyrektora Bychawskiego Centrum Kultury

niedz. 2015-10-25
- Zawody strzeleckie LOK

Listopad

- *Jestem sobie mały miś...* - zabawy literackie dla przedszkolaków

niedz. 2015-11-01
- Zawody strzeleckie LOK

wt. 2015-11-03
- Dzień wspomnień o nieżyjących uczestnikach ŚDS - fotografie,wspomnienia, twórczość literacka

śr. 2015-11-04

niedz. 2015-11-08
- Zawody strzeleckie o puchar Zarządu LOK Bychawa

śr. 2015-11-11
- Gminne Obchody Święta Odzyskania Niepodległości 11 Listopada
- Turniej Piłki Siatkowej Mężczyzn o Bychawską Podkowę

niedz. 2015-11-15
- Zawody strzeleckie LOK

niedz. 2015-11-22
- Zawody strzeleckie LOK

niedz. 2015-11-29
- Zawody strzeleckie LOK Andrzejki 2015

pon. 2015-11-30
- Zabawa andrzejkowa w BCK

Grudzień

- Turniej rodzinny w tenisie stołowym
- Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę - koncert charytatywny

niedz. 2015-12-06
- Zawody strzeleckie LOK Mikołajki 2015

niedz. 2015-12-13
- Zawody strzeleckie LOK

niedz. 2015-12-27
- Przystąpmy do szopy - cykl koncertów kolęd przy bychawskiej szopce
- Zawody strzeleckie LOK o puchar SYLWESTER 2015

czw. 2015-12-31
- Sylwester z Bychawskim Centrum Kultury

opr. Monika Głazik

Wielki bal w Szkole Podstawowej w Bychawie

Tradycyjnie początek nowego roku to czas na „wielki bal”. 31 stycznia 2015 r. w naszej szkole odbyła się coroczna zabawa choinkowa, która jest okazją do wyśmienitej zabawy oraz spotkania się całej społeczności szkolnej.

© www.sp.bychawa.pl

Tegoroczny bal miał swoją nową odsłonę. Po raz pierwszy zabawę poprowadziła profesjonalna animatorka, która prowadziła wspólne tańce, zabawy i konkursy przy muzyce. Uczniowie świetnie się bawili przy muzyce, którą zapewnił prowadzący DJ. Czas mijał bardzo szybko i przyjemnie. Na zakończenie balu dzieci miały możliwość podziwiania występów pary tanecznej z Politechniki Lubelskiej. Pokaz tańców latynoamerykańskich wzbudził ogromny aplauz wśród naszych najmłodszych uczniów.

M. Grabczyńska

Krótka piłka – II miejsce w powiecie

Genialne występy Karola Kazmirowskiego (16 lat, na zdjęciu) nie wystarczyły do zwycięstwa w tegorocznej edycji Powiatowej Gimnazjady w koszykówce chłopców.

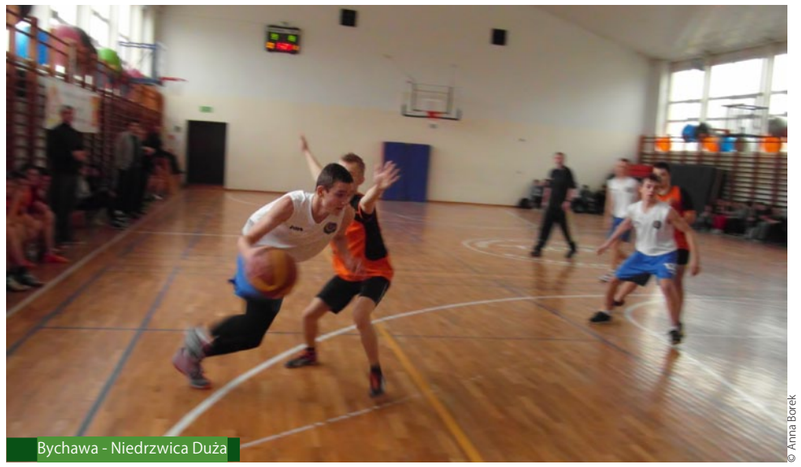

Bychawa - Niedrzwica Duża

© Anna Borek

Reprezentacja Gimnazjum nr 1 im. Obrońców Ojczyzny w Bychawie, złożona z zawodników trenujących w sekcji koszykówki Uczniowskiego Klubu Sportowego „Jedynka” zajęła II miejsce w turnieju finałowym, rozgrywanym 18 lutego w Bystrzycy Starej.

W fazie eliminacyjnej drużyna „Jedynki” wysoko pokonała zespół Gimnazjum z Niedrzwicy Dużej. Początek spotkania był bardzo trudny i żadna z drużyn nie mogła wstrzelić się w kosz przeciwników – dzięki skutecznym rzutom osobistym bychawianie wyszli na prowadzenie 3:2. W kolejnych odsłonach nasi gimnazjaliści zaczęli nabierać rozpędu (9:6 po połowie) i powiększać przewagę nad rywalami (20:8 po trzeciej kwarcie). Ostatnią część spotkania wygraliśmy 10:0 i cały mecz 30:8. Lider Bychawy – Karol Kazmirowski zdobył 23 punkty (w tym 4 razy za 3 pkt.).

Mecz drugiej pary eliminacyjnej: Gimnazjum Borzechów – Gimnazjum Jastków zakończył się wysokim zwycięstwem Borzechowa. Spotkanie na szczycie zapowiadało się bardzo interesująco.

W meczu finałowym zostaliśmy zaskoczeni przez bardzo agresywną obronę reprezentacji Borzechowa. Mimo lepszego wyszkolenia naszych zawodników, po stronie rywali stały atuty szybkości, zespołowości i... szczęścia. W pierwszej kwarcie uległiśmy 6:12, w połowie meczu było 10:22, trzecia zakończyła się bilansem 15:30. Dopiero w ostatniej odsłonie nawiązaliśmy równorzędną walkę, jednak wynik rywalizacji był już przesądzony. Po ostatnim gwizdku było 26:41. Kazmirowski zakończył mecz z dorobkiem 21 punktów (3 x 3 pkt.).

Trzecie miejsce zajął zespół Niedrzwicy Dużej, który pokonał drużynę z Jastkowa.

Podsumowując tegoroczne współzawodnictwo koszykarzy, pragnę pogratulować borzechowianom awansu do finałów rejonowych. Na ręce mgra Ireneusza Rapy składam wyrazy uznania dla gospodarza turnieju – Gimnazjum w Bystrzycy Starej: organizacja zawodów, sędziowanie i doping publiczności stały na bardzo wysokim poziomie. Serdecznie dziękuję dyrekcji Gimnazjum nr 1 w Bychawie i sorowi Waldemarowi Kotowi za kolejny rok owocnej współpracy.

Jakub Kuna

Głos regionalistów

redaguje
BYCHAWSKIE TOWARZYSTWO REGIONALNE

Wspomnienia Aleksandra Kryski o powojennej Bychawie

Dzieje rodziny Krysków

© Urząd Miejski w Bychawie

Własnością rodziny Krysków był młyn motorowy oraz grunty orne położone przy ulicy Partyzanckiej (ob. Partyzantów). Od południa graniczyły z Księżym Polem, dziś ul. Szkolna, od zachodu granica biegła wzdłuż frontowej ściany szkoły podstawowej, od północy wzdłuż istniejących dołów, nazywanych Kryski Doły, zaś od wschodu ul. Partyzancka z wykrojeniem kawałka zajmowanego przez domostwo p. Bielaków i Rozalskich. Komentarz A. Kryska.

Część IV

Chciałbym napisać o tym, co było i jest mi najbliższe, bo przecież na ulicy Partyzanckiej zamieszkiwali moi dziadkowie, później rodzice i cała moja rodzina. Tu wychowywałem się ja i moje cztery siostry, to właśnie było nasze miejsce na ziemi

Ulica Partyzancka nr 2

To drewniany dom kryty gontem, wybudowany jeszcze w 1918 roku przez naszego dziadka Pawła Kryskę. Tutaj zamieszkiwali moi dziadkowie, później rodzice i cała moja rodzina. Tu wychowywałem się ja i moje cztery siostry, to właśnie było nasze miejsce na ziemi.

Za domem w podwórzu była drewniana obórka, za nią drewutnia, kryte słomą zieleniałą od porastającego je mchu. Między domem dziadka a domem sąsiadów była zadaszona brama i wjazd na maleńkie podwórko. Po śmierci dziadka w 1939 roku, spadkobiercą tych rodzinnych włości został mój ojciec Władysław. W 1940 roku ożenił się z Antoniną Łukasik, mieszkanką Starej Wsi. Z tego związku rodziły się dzieci, w 1941 moja najstarsza siostra, później ja i jeszcze trzy młodsze siostry, robiło się coraz ciaśniej. Już po śmierci w 1946 r. babci Magdaleny, mamy ojca, rozpoczęła się przebudowa i modyfikacja całego obejścia. Rozebrano stare drewniane budynki gospodarcze, powiększono znacznie podwórze, na którym stanęły nowe budynki jak duża murowana obora z chlewnią i kurnikiem, murowany spichlerz z poddaszem stanowiącym zajezdnię wozów oraz duża drewniana stodoła. Do obory przybudowana była paszarnia zwana parnikiem, a także pomieszczenie sanitarne, rodzaj łazienki. Do budynków doprowadzony był prąd oraz, co było niezwykle ważne, wywiercono studnię zapewniającą wodę ludziom i zwierzętom. Tata przebudował także dom, powiększając go o dość duży pokój w miejscu dawnego wjazdu między budynkami, naszym i sąsiada. Warunki mieszkaniowe, a także prowadzenia gospodarstwa znacznie się poprawiły. Własnością mojej rodziny były grunty orne położone w sąsiedztwie obejścia. Od południa graniczyły z Księżym Polem, dziś ul. Szkolna, od zachodu granica biegła wzdłuż frontowej ściany szkoły podstawowej, od północy wzdłuż istniejących dołów, nazywanych Kryski Doły, zaś od wschodu ul. Partyzancka z wykrojeniem kawałka zajmowanego przez domostwo p. Bielaków i Rozalskich. Można powiedzieć – prawie środek miasta. Oprócz tego mieli rodzice jeszcze kawałek ziemi na Grodzanach, łącznie około 3 ha.

W gospodarstwie, według potrzeb, było wszystko – krowy, koń, prosiaki, drób; mama była jedną z prekursorek hodowli indyków i perliczek. W ogrodzie było zawsze dużo warzyw i owoców. Żyło się nam dobrze. Moja mama była doskonałą gospodynią, ale także kucharką i specjalistką od wypieku wszelkich ciast i słodkości. Życie zmusiło ją do wczesnego opanowania tych dziedzin, bowiem po przedwczesnej śmierci swojej matki Anny, w wieku zaledwie 14 lat, musiała ją zastąpić, prowadząc gospodarstwo domowe i matkując młodszemu rodzeństwu. W 1948 roku dziadek Jan Łukasik zamieszkał z nami i przebywał tu aż do śmierci w 1955 roku.

Mama miała szczególny sentyment dla rodaków ze Starej Wsi, którzy w potrzebie znajdowali u nas schronienie, herbatę, posiłek czy nawet nocleg. Zdarzało się że ktoś przyjechał, a często przyszedł do Bychawy dziś, by jutro dostać

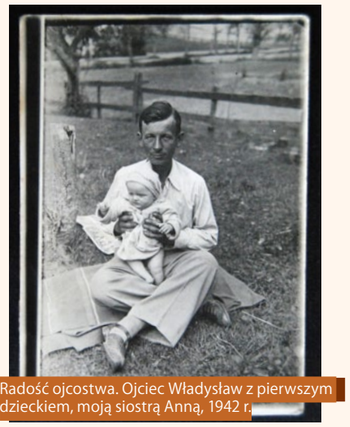

Radość ojcostwa. Ojciec Władysław z pierwszym dzieckiem, moją siostrą Anną, 1942 r.

Z matką Antonina i Bychawą w tle. Wtedy jeszcze było nas troje, 1948 r.

© materiały własne autora

się do lekarza. Myśląc o tym, dochodzę do wniosku, że więzi sąsiedzkie, koleżeńskie, a szczególnie rodzinne, były wtedy znacznie silniejsze niż obecnie. W okresie wakacji zawsze ktoś z rodziny spędzał je u nas, o później my bywaliśmy u nich. Ludzie się odwiedzali, byli ze sobą, pomagali sobie. A dziś? Często nawet dość bliscy krewni prawie się nie znają, spotykają się czasem przy okazji np. pogrzebu w rodzinie i nie bardzo wiedzą kto jest kto, a to nie jest dobry symptom współczesności.

Młyn motorowy przy ulicy Partyzanckiej – największy skarb ojca

Głównym źródłem dochodów pozwalającym na utrzymanie rodziny, największym skarbem i miłością mojego ojca, był młyn. Młyn motorowy przy ul. Partyzanckiej był miejscem, dzięki któremu ulica tętniła życiem. Przyjeżdżali do niego gospodarze z bliższych i dalszych okolic, by mleć zboże na mąkę lub paszę dla zwierząt. Były okresy, gdy pracy nie było zbyt wiele, jak choćby na przednówku czy w okresach wzmożonych prac polowych. Były jednakże takie okresy, że na młyńskie podwórko nie dało się wjechać, tak gęsto było zastawione furmankami, które przywiozły zboże do przemiału. Bywało tak po pożniwnym młóceniu czy w okresach przedświątecznych. Bywało, że wtedy młyn pracował przez kilka dni na okrągło, dzień i noc, zaś młynarze pracowali na zmiany. Jak stwierdziłem, młyn był chlubą mojej rodziny, ale też stał się główną przyczyną jej nieszczęść.

Młyn pobudował mój dziadek Paweł Kryska w latach 1925-26, według projektu znanego architekta lubelskiego p. Bohdana Kelles-Krauzego (tego od budynku Poczty Głównej w Lublinie). Był to dwupiętrowy budynek kryty eternitem z piorunochronem na dachu, ponieważ był to najwyższy obiekt w okolicy. Miał trzy mlewniki, czyli w języku młynarzy trzy pary walców. Jego zdolność przemiałowa wynosiła ok. 10 ton na dobę. Do młyna przybudowana była murowana motorownia, w której na odpowiednich fundamentach umieszczony był potężny silnik na ropę, podobny do okrętowego. Jego koło zamachowe miało około 3 m średnicy. Chłodzony był wodą, w związku z czym wywiercona była tam studnia, z której ją czerpano. Wody pochłodnicze zrzucane były na zewnątrz, skąd spływały do dołów. Silnik ten napędzał wszystkie maszyny młyńskie, a także prądnicę prądu stałego oświetlającego wszystkie pomieszczenia.

Opiszę teraz wydarzenia związane z historią młyna, których jednak nie jestem pewien. Jest to, jakby moja rekonstrukcja faktów, oparta o śladowe informacje znalezione w resztkach akt dotyczących młyna, mój tata na ten temat nie rozmawiał. Dziadek przystępując do budowy młyna, zaciągnął kredyt u ludzi, którzy w owym czasie byli prekursorami działalności dzisiejszych banków i parabanków w zakresie udzielania pożyczek. Zapewne miał nadzieję, że kredyt spłaci w terminie. Życie jednak okazało się okrutne, młyn przeszedł w ręce owych łaskawców. Mój ojciec, który pracował we młynie od początku jego istnienia, od szesnastego roku życia, wiązał z nim swoje życiowe plany. Postanowił za wszelką cenę odzyskać stratę. Pracował ciężko, ale udało mu się już po śmierci dziadka, przy udziale nowo pozyskanych wspólników, wykupić z rąk spadkobierców Chila Rozenfarba, owego „kredytodawcy", utracone mienie.

Nowe realia w PRL-u

Skończyła się wojna, wydawało się, że nastąpił okres względnej stabilizacji i spokoju. Powstało jednak jakby nowe państwo, PRL, o ustroju jakiego jeszcze nikt nie znał; nikt nie wiedział co tak naprawdę nam przyniesie. Były pewne symptomy, a to nasyłano do młyna kontrole, które szukały powodów do ukarania właścicieli, a to nazwisko ojca znalazło się na liście tzw. kułaków, czyli wedle filozofii stalinowskiej tych, którzy krzywdzili prosty lud, chyba dlatego, że pracowali i przy okazji pomagali innym.

Bodajże w 1948 lub 49 roku, już po elektryfikacji, ojciec kupił od p. Tadeusza Sowy, z którym się znali i kolegowali, chyba zdobyczny, niemiecki aparat radiowy marki Telefunken. W sklepach jeszcze takich rzeczy nie było. Pan Tadeusz pomógł w instalacji aparatu, tzn. montażu anteny i uziemienia, i nastąpiło uruchomienie aparatu. Magiczne oko mrugało tajemniczo, niczym spojrzenie dalekiego, nieznanego świata, szumiało i warczało przy poszukiwaniu stacji, ale to było i tak więcej niż kołchoźniki wiszące u niektórych sąsiadów, nadające w określonych godzinach jakieś tam sekwencje propagandowe i trochę muzyki.

Młyn Kryski, prawdopodobnie lata 80. XX wieku, autor nieznany. Fot. w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bychawie

Czegóż to mógł słuchać mój tata? Oczywiście Wolna Europa i Głos Ameryki były na pierwszym planie. Wtedy było to ryzykowne, bowiem byli ludzie, którzy chcąc zasłużyć się władzy, podsłuchiwali wieczorami, pod oknami, kto czego słucha, po to by wychwycić wrogów ludu kojących uszy zgniłozachodnią propagandą. Mnie, a byłem wtedy pięciolatkiem, zupełnie to nie interesowało, nie wiedziałem kim są ludzie, których nazwiska często w radiu padały, ale byłem osłuchany i te nazwiska znałem.

W 1950 roku rozpocząłem edukację szkolną. Moją wychowawczynią była pani Maria Stadnikowa, żona nowoprzybyłego do Bychawy dyrektora liceum. Była to kobieta bardzo postawna, piękna i mądra, nauczycielka starego typu, taka, którą po miesiącu kochały niczym drugą matkę wszystkie dzieci. A nauczyć nas potrzebnych rzeczy potrafiła znakomicie. Otóż nasza pani, omawiając z dziećmi tematykę „kto ty jesteś –Polak mały…", zadała pytanie: „dzieci, czy wiecie jak nazywa się nasz prezydent?". Natychmiast wyrwałem się do odpowiedzi, odpowiadając: prezydent Harry Truman. Mała konsternacja i wyprowadzenie z błędu. Chyba jeszcze tego dnia pani Maria odwiedziła moich rodziców, po to, by moje obywatelskie wychowanie naprowadzić na tory nie stwarzające zagrożenia dla rodziny. Takie to były czasy, ale też i tacy, jak napisałem, nauczyciele.

Koniec młyna i inne nieszczęścia

Apogeum nieszczęść mojej rodziny nastąpiło w 1954 roku. W lutym, pojawiła się komisja, która z upoważnienia i w imieniu władzy dokonała przejęcia młyna pod przymusowy zarząd państwowy. Młyn opieczętowano i jego właściciele nie mieli do niego wstępu. Skończyła się dobra passa mojej rodziny, straciliśmy podstawowe źródło dochodu i utrzymania. Dokonano tego wbrew obowiązującemu nawet wtedy prawu, bowiem młyny tej wielkości nie podlegały upaństwowieniu.

Ale nieszczęścia chodzą parami. Ojciec nie mógł się z tym pogodzić. Szok, nerwy, depresja i poczucie zupełnej bezsilności w zaistniałej sytuacji spowodowały, że zapadł na bardzo ciężką chorobę –epilepsję. Myśleliśmy, że go utracimy, szukaliśmy pomocy u różnych lekarzy, nawet w odległych miastach. Wtedy jeszcze choroba ta była nieuleczalna. Praktycznie uniemożliwiała ojcu wykonywanie zawodu, gdyż utrata przytomności, a zdarzała się często w zupełnie niespodziewanych miejscach i czasie, wśród pracujących maszyn i wirujących pasów przekaźnikowych, jakich we młynie wiele, po prostu groziła

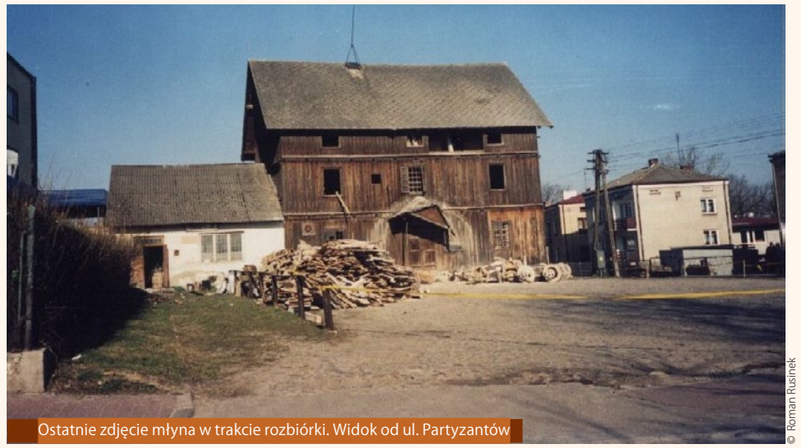

Ostatnie zdjęcie młyna w trakcie rozbiórki. Widok od ul. Partyzantów

© Roman Rutinek

śmiercią. Pomógł mu trochę lekarz z Łodzi, jego terapia zmniejszyła częstotliwość ataków. Nie mogąc pracować w niegdyś swoim młynie, podjął pracę w Kamieniu koło Chełma Lubelskiego, gdzie kupił część małego młyna przy hrubieszowskiej szosie. Wszak w domu było pięcioro dzieci do wykarmienia, nie było wyjścia. Rodzina się rozsypała, tata bywał w domu raz czy dwa w miesiącu, my chowaliśmy się praktycznie bez ojca. Trwało to całe lata, aż do momentu zaprzestania pracy ze względów zdrowotnych, chyba już bliżej lat 90.

Młyn w Bychawie, a raczej jego szczątki zwrócono nam w 1993 roku. Trwały jeszcze, zresztą nieskuteczne, przepychanki związane z ewentualnym odszkodowaniem, co opóźniło jego faktyczne przejęcie. Poumierali właściciele a liczba spadkobierców wynosiła ponad 20 osób. Jego renowacja, ze względu na wysokie koszty a jednocześnie spadek zapotrzebowania na te usługi, była zupełnie bezsensowna. Nikt nie był zainteresowany inwestowaniem w tę ruinę. To był koniec młyna.

Przejęcie ziemi

Nie był to jednak koniec udręki mojej rodziny, spowodowanej działaniami władz. Mieliśmy jeszcze ziemię, praktycznie w środku miasta. Rosły tam zboża, bywały ziemniaki, koniczyna i inne uprawy, jak np. konopie, kontraktowane, które siało się legalnie, a wyrośnięte na 3 m liściaste łodygi sprzedawało na włókna. Ta właśnie ziemia stała się ponętnym kęskiem dla miejscowej władzy. Miasto powoli się rozbudowywało, potrzebowało nowych terenów pod inwestycje mające służyć mieszkańcom. To można zrozumieć, ale nie można akceptować sposobu w jaki władze wchodziły w ich posiadanie. Po prostu wywłaszczano nas kilkakrotnie przejmując potrzebny teren za psi grosz, czyli wg stawek państwowych. Najpierw pawilon handlowy (ten za młynem), później szkoła podstawowa, później droga do szkoły, dom nauczyciela i tak po kawałku przejmowano ziemię stanowiącą własność mojej rodziny. A jaka była zapłata? Dam przykład, odszkodowanie za wykę, która rosła na kawałku zabranym pod pawilon handlowy, było większe niż zapłata za ziemię, na której rosła.

Trend rozwojowy w mieście był duży, mieliśmy uzasadnione obawy co do losów pozostałej, jeszcze sporej, części naszej posiadłości, w związku z czym w połowie lat 60. podjęliśmy decyzję o opracowaniu planu zagospodarowania przestrzennego i zamianie tego terenu na osiedle domków jednorodzinnych, dzisiejsza ul. Prusa z przyległościami. Proszę zauważyć jak duży wkład, tu będę trochę ironiczny, wniosła moja rodzina w rozwój miasta, a oświaty w szczególności.

Wszystko to spowodowało, że oparcie materialne dla nas, dla mnie i mojego rodzeństwa, jeszcze dzieci, później dorosłych, przestało istnieć. Szukaliśmy swoich miejsc na ziemi w innych, nieraz dość odległych stronach. Dopóki żyli nasi rodzice odwiedzaliśmy ich i Bychawę częściej; teraz wizyty tutaj zdarzają się dużo rzadziej.

Powrót do korzeni

Dziś już jestem starym człowiekiem, ale moja miłość, jakby to patetycznie powiedzieć, do krainy ojców, nie wygasła. Moje dzieci Bychawę znają, wiedzą, jak ważne jest to dla mnie miejsce, że tam spoczywają prochy naszych przodków, że tam są również ich korzenie. Bardzo chciałbym, aby wiedziały o tym także moje wnuki, dlatego postanowiłem te swoje wspomnienia z lat dziecinnych napisać, przedłużyć pamięć o tamtych latach, tamtych ludziach i tamtych miejscach.

CDN

Głos regionalistów
redaguje
BYCHAWSKIE TOWARZYSTWO REGIONALNE

Bychawskie kirkuty

Stary cmentarz żydowski na rosyjskiej mapie topograficznej 1:21 000 z 1915 r. (fragment powiększony).

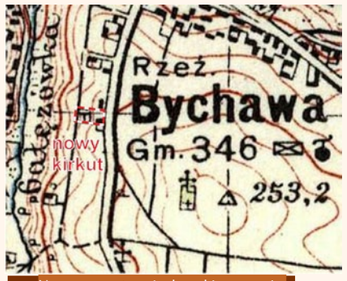

Nowy cmentarz żydowski na mapie taktycznej WIG 1:100 000 z 1937 r. (fragment powiększony).

Niemieccy naziści uczynili z Polski wieczny cmentarz Żydów. Położyli kres wielowiekowej żydowskiej obecności na naszej ziemi. To właśnie dlatego Polsce przypada rola szczególnego depozytariusza pamięci o Auschwitz i o zagładzie.
– fragment przemówienia prezydenta RP Bronisława Komorowskiego z dnia 27 stycznia 2015 r.

70. rocznica wyzwolenia Auschwitz to okazja do refleksji nad kilkusetletnią historią bychawskich Żydów i refleksji nad tym co pozostało z miejsc spoczynku wielu pokoleń bychawian wyznania mojżeszowego.

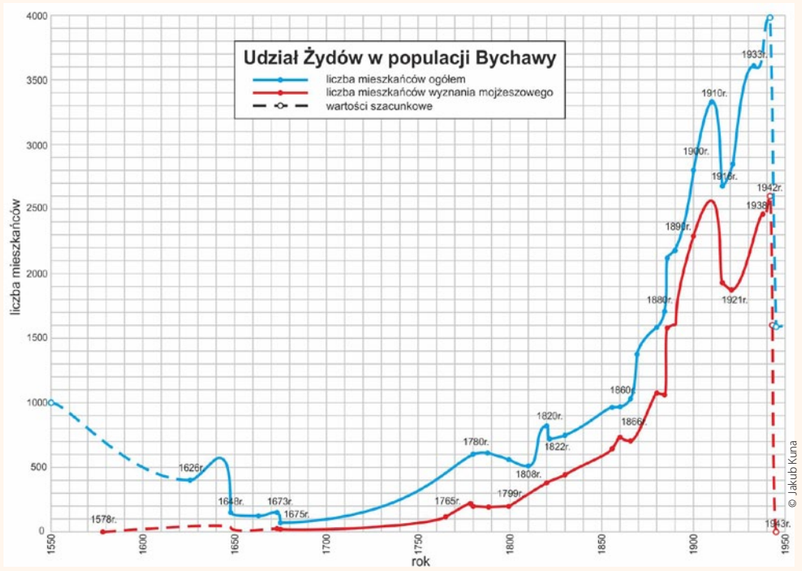

Nieznani niemieccy żołnierze na nowym kirkucie w 1941 r. (źródło: www.bagnowka.com)

O Żydach

Dzieje Żydów bychawskich zostały opisane w różnych publikacjach naukowych, wśród najważniejszych należy wymienić: *Bychawa, studium historyczno-urbanistyczne* (Sygowski, 1984), *Dzieje Bychawy* (Szczygieł /red./, 1994), *Ks. Antoni Kwiatkowski...* (Dębowczyk, 2006), *Lokalna społeczność gminy Bychawskiej...* (Koprukowniak, 2011). Tematy „żydowskie" były również przedmiotem kilkunastu artykułów w lokalnej prasie. O Żydach pisali: Gromek, Maj, Sygowski, Winiarczyk („Gazeta Bychawska"), Dębowczyk, Góra, Kościński, Kuwałek, Kuna, Mendykowski, Trzciński („Głos Ziemi Bychawskiej"), Dębowczyk, Kuna, Panecki, Zamir („Głos Regionalistów"). Z przedstawionych opisów i statystyk wyłania się obraz diaspory, która w ciągu 350 lat z nielicznej grupki osadników urosła do znaczącej społeczności, stanowiącej większościowy odsetek mieszkańców miasta.

Pierwsze wzmianki o Żydach w Bychawie pochodzą z lat 1578-89. Podobnie jak miało to miejsce w innych miastach, bychawscy Żydzi zajmowali się dzierżawą karczm i przywilejów właściciela miasta (np. kopytkowego). Do końca XVI wieku liczba Starozakonnych zwiększała się i prawdopodobnie wtedy powstała pierwsza gmina wyznaniowa w mieście. Jednocześnie zauważalny był znaczący spadek ogólnej liczby ludności. Bychawa ucierpiała w wyniku wojen kozackich, potopu szwedzkiego i wojen tureckich – w kryzysowym momencie (w 1675 r.) miasto było zamieszkane przez zaledwie 75 osób, w tym 17 Żydów (23 %). W XVIII wieku liczebność populacji miasta powoli wzrastała. Około 1717 roku pobudowano drewnianą bożnicę, a przez kolejne dekady udział starozakonnych oscylował około 1/3 wszystkich mieszkańców (198/601 os. w 1780 r. i 197/560 os. w 1799 r.). Znaczący wzrost populacji żydowskiej nastąpił za rządów hrabiego Karola Scipio del Campo, który preferował osadnictwo żydowskie. W roku 1810 w Bychawie wybudowano murowaną synagogę – świadectwo rosnącego znaczenia i zamożności gminy żydowskiej. Liczba bychawskich Żydów przekroczyła liczbę chrześcijan pomiędzy rokiem 1820 (389/811 os., tj. 49 %) a 1830 (437/747 os., tj. 59 %). W okresie Kongresówki liczba bychawian rosła, przekraczając tysiąc osób na początku lat 60. XIX w. Zwiększający się odsetek społeczności żydowskiej (639/984 os. w 1856 r. i 702/1034 os. w 1866 r.), pozwala wnioskować o jej większej prężności demograficznej. Pożary miasta z 1869 i 1876 roku strawiły drewnianą zabudowę – ucierpiała też synagoga, a jej odbudowę zakończono dopiero w latach 1897–1899. W 1886 roku w Bychawie odnotowano 2112 mieszkańców, z czego mojżeszowych było 1579 osób (75 %). Największy odsetek Żydów w populacji mieszkańców Bychawy (82 %) zarejestrowano w roku 1900, kiedy to na 2800 bychawian było 2294 wyznawców judaizmu. W czasie I wojny światowej liczba Żydów zmalała bardziej niż chrześcijańska część populacji, a zmiany organizacyjno-administracyjne w 1921 roku (przyłączenie do miasta sąsiednich wsi) przełożyły się na zwiększenie liczby chrześcijańskich mieszkańców miasteczka, przez co odsetek Żydów spadł do 66 % (1879/2848 os.).

Istotne wydaje się poruszenie kwestii ruchów migracyjnych z pierwszych dekad XX wieku: odpływu ludności wiejskiej i drobnomieszczańskiej do większych miast, emigracji do krajów Europy Zachodniej i Ameryki, w końcu rozwijającego się ruchu syjonistycznego i migracji Żydów do Palestyny – wprawdzie w przypadku Bychawy nie były to zjawiska masowe, jednak dotyczyły w szczególności ludzi młodych i aktywnych. W 1933 roku, po kolejnych zmianach administracyjnych liczba mieszkańców Bychawy wzrosła do 3605 osób. Informacje o tym, że Żydzi stanowili w tym czasie 1/3 mieszkańców (czyli ok. 1200 os. – na podstawie: Zaporowski, *Dzieje Bychawy*, s. 144) wydają się jednak mało prawdopodobne, ponieważ już w 1938 r. liczba członków gminy żydowskiej wynosiła 2459 osób (Zaporowski, tamże, s. 155). Informacje na temat losów Żydów w pierwszym okresie II wojny światowej są niepewne: w momencie wkroczenia wojsk niemieckich do Bychawy w 1939 roku w mieście znajdowało się ok. 2000 Żydów. Nieznana liczba uciekła przed nazistami na tereny okupacji sowieckiej. Na początku 1940 roku zatwierdzono powołanie bychawskiego Judenratu – jak podaje R. Kuwałek (1997) zachowały się nawet akta osobowe i zdjęcia niektórych członków Rady Żydowskiej. W latach 1940-41 do Bychawy przymusowo przesiedlano osoby pochodzenia żydowskiego z Łodzi, Krakowa i innych miast zachodnich generał-gubernartorstw. Istnieje przypuszczenie, że ze względu na duże przemieszanie struktury własnościowej i zameldowania Polaków i Żydów, hitlerowcom nie udało się wytyczyć zamkniętego obszaru getta. W 1942 r. w bychawskim getcie znajdowało się ok. 2600 Żydów. W ciągu 1942 roku przez Niedrzwicę i Bełżyce do obozu zagłady w Bełżcu wywieziono 1600 mieszkańców. Pozostających w Bychawie Żydów wywieziono ostatecznie w 1943 roku. Nieliczni Żydzi którzy przetrwali zagładę, w ciągu kilku lat po wojnie wyjechali z Bychawy – przeważnie do Izraela.

Stary kirkut

Stary cmentarz żydowski, położony w sąsiedztwie synagogi na południowym zboczu doliny Kosarzewki, został założony prawdopodobnie juz w XVII wieku. Kirkut o powierzchni ok. 0,6 ha był ogrodzony, o czym świadczą rosyjskie mapy topograficzne z 1912 r. Cmentarz został zamknięty do celów grzebalnych w 1926 roku, jednakże ostatni pochówek odnotowano w roku 1941. Podczas II wojny światowej cmentarz został zdewastowany: rozebrano ogrodzenie i znajdujący się tam drewniany budynek, a nagrobki posłużyły hitlerowskim okupantom do wybrukowania ulic i placów. Na podstawie wspomnień świadków wiadomo, że przez pewien okres po wojnie teren starego kirkutu był regularnie koszony i pielęgnowany. Niewielka cześć cmentarza została zabudowana na potrzeby piekarni GS, a w 1988 roku przez niższą część cmentarza przeprowadzono kanał drenujący, dokonując jej zniszczenia.

Nowy kirkut

Bychawska gmina żydowska rozpoczęła starania o pozyskanie terenu pod budowę nowego cmentarza w 1910 roku. Interes kahału był reprezentowany przez ówczesnego rabina Rachmila Grinbauma, pełniącego funkcję w latach 1894 – 1926. Z zachowanych dokumentów archiwalnych wynika, że teren pod nowy kirkut zakupiono od Andrzeja Łobodzińskiego. Działkę przy drodze Bychawa-Gałęzów (o powierzchni 0,6 ha) nabyto za 800 rubli – przekazanych na ten cel przez Szmula Erlicha. Mieszkańcy Grodzan i Kolonii Gałęzów protestowali przeciwko założeniu nowego kirkutu z obawy o zanieczyszczenie pobliskiej Gałęzówki, którą wykorzystywano jako źródło wody. Spór o kirkut trwał niemal dwa lata i oparł się o Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Bychawscy Żydzi w 1911 roku, stosując metodę faktów dokonanych, ogrodzili 1/5 terenu i rozpoczęli użytkowanie cmentarza. Ponowny protest mieszkańców sąsiednich wsi został oddalony. Analiza materiałów kartograficznych dowiodła, że do 1937 roku zagospodarowany był jedynie niewielki fragment cmentarza (0,15 ha), położony w zachodniej części działki przy drodze polnej „za rzeźnią". Nowy kirkut funkcjonował z pewnością do 1941 roku – co potwierdza zachowane zdjęcie niemieckich żołnierzy opartych o stojące macewy. Prawdopodobnie macewy nowego kirkutu podzieliły los płyt ze starego cmentarza. Po II wojnie światowej teren cmentarza zamieniono na pole uprawne (ul. Partyzantów 76), a jego pierwotna funkcja została prawie zapomniana.

Dzisiaj

Dziś nie ma już Żydów w Bychawie. Niewiele zachowało się miejsc pamięci i świadectw ich istnienia. Stary kirkut straszy zwałami śmieci i porasta młodnikiem. O nowym kirkucie wie mało kto. Przeciętny młody mieszkaniec o historii własnego miasta wie tyle co nic, a słowo „Żyd" traktuje jak synonim złego i pogardliwy odpowiednik epitetu „burżuj" lub „krwiopijca". Pomimo zaklasyfikowania miejscowej synagogi do najbardziej unikatowych w województwie, Polsko-białorusko-ukraiński projekt transgranicznego szlaku sztetli omija Bychawę szerokim łukiem.

Jest jednak nadzieja. Jest kilka osób, które chcą rozmawiać o historii, które chcą pamiętać o bychawskich Żydach. Podejmowane są inicjatywy, by przywrócić anonimowym „żydom" nazwiska i twarze, by ożywić pamięć o indywidualnych losach prawdziwych osób. Są też ludzie, którym zależy na tym, żeby deszcz nie padał na oryginalne freski, płyty nagrobne nie kruszały na podwórkach, a na kirkucie płonął chociaż jeden symboliczny znicz. Panie Prezydencie – my, bychawianie – nie zapomnimy.

Jakub Kuna

Nie ma to jak babcia i dziadek!

30 stycznia w Szkole Podstawowej im. K. Koźmiana w Bychawce odbyło się Święto Babci i Dziadka.

© materiały autora

Dzieci z oddziałów przedszkolnych przygotowały program artystyczny dla zaproszonych gości. Śmiało i z odwagą recytowały wiersze, śpiewały piosenki oraz tańczyły.

Po części artystycznej Babcie i Dziadkowie zostali zaproszeni na słodki poczęstunek w sali gimnastycznej. Byliśmy niezmiernie zaszczyceni tak liczną obecnością gości. Dziękujemy za obecność i do zobaczenia za rok!

Przedszkolaki i wychowawczynie: Ewa Drąg, Ewa Krzysiak

Karnawałowy pokaz fryzur i mody ekologicznej „Pod dachami Paryża"

1 lutego w BCK już po raz trzeci odbył się pokaz fryzur „Karnawałowy Zawrót Głowy". Inspiracją tegorocznego pokazu fryzur i mody ekologicznej był pobyt uczniów klas technik usług fryzjerskich i technik informatyk ZSZ nr 1 na stażu we Francji, stąd hasło pokazu „Pod dachami Paryża".

© Beata Krzysiak

Staż został zrealizowany w ramach projektu systemowego „Staże i praktyki zagraniczne dla osób kształcących się i szkolących zawodowo" realizowanego przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W stolicy Francji praktykanci spędzili trzy tygodnie. Nabyte umiejętności i doświadczenie wykorzystali organizując pokaz. Uczennice tworząc własną kolekcję kreacji, zastosowały materiały wtórne: papier, folia, gazety. W świetle reflektorów i muzyki francuskiej kreacje zrobiły oszałamiające wrażenie na licznie zgromadzonej publiczności. Szkolna grupa taneczna uświetniła pokaz walcem wiedeńskim i angielskim. Klimat Francji wprowadziła prezentacja multimedialna ukazująca najciekawsze zabytki Paryża oraz muzyka francuskich gwiazd m.in.: Edith Piaf, Mireille Mathieu, Indili, Garou, CelineDion, Alize, Desireless.

Największe owacje wzbudził pokaz sukien ślubnych oraz występ uczniów z klasy technik pojazdów samochodowych, którzy w tle teledysku „Jole taxi", Vanessy Paradise zaprezentowali ekologiczny samochód napędzany siłą mięśni.

Fryzury wykonane zostały pod kierunkiem nauczycielek fryzjerstwa: Anny Poniewozik i Beaty Drążek. Nad całością pokazu czuwały panie: Joanna Mendykowska i Katarzyna Maciejczyk wspomagane przez społeczność szkolną. Prezentację multimedialną z pobytu uczniów w Paryżu przygotował uczestnik stażu – Paweł Zaręba.

Pokaz zaszczycili swoją obecnością: Starosta Powiatu Lubelskiego p. Paweł Pikula i wiceburmistrz Bychawy p. Marta Wołoszyn, właścicielki salonów fryzjerskich z gminy Bychawa oraz przedstawiciele zakładów i instytucji.

Kolejny raz młodzież naszej szkoły udowodniła, że oprócz umiejętności zawodowych posiada wiele ukrytych talentów, czego dowodem jest kreatywność, jaką wykazała się projektując stroje.

Zapraszamy do obejrzenia pokazu tych, którzy go jeszcze nie widzieli, na stronę internetową szkoły www.zszbychawa.pl, na Facebooku lub na stronę internetową Bychawy.

Młodzież gimnazjów zapraszamy do podjęcia nauki w naszej szkole w celu zdobycia zawodu i rozwijania własnych zainteresowań. Zadbajcie o swoją przyszłość już teraz! Do zobaczenia na dniach otwartych.

Nauczyciele ZSZ nr 1

DO ZOBACZENIA
YouTube WWW.YOUTUBE.COM/USER/BYCHAWAPL

Ferie na sportowo: turniej halowej piłki nożnej

Ferie zimowe w Zespole Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego w Bychawie rozpoczęły się bardzo aktywnie. W dniach 3 i 4 lutego odbyły się zawody sportowe dla szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu powiatu lubelskiego. Chłopcy rywalizowali w turnieju halowej piłki nożnej o puchar Dyrektora Szkoły oraz Starosty Lubelskiego. W zawodach tych aktywnie uczestniczyło 10 szkół z każdego poziomu edukacyjnego, dzielnie walczących o upragnione pierwsze miejsce.

W organizację zawodów zaangażowali się nauczyciele wychowania fizycznego p. Izabela Reluga-Jarzyna, p. Konrad Maciejczyk i p. Jakub Dyś. Problematykę organizacji zawodów przybliżył nam p. Maciejczyk.

Panie profesorze, dlaczego zaangażował się Pan w organizację turnieju halowej piłki nożnej?

Corocznie od kilku lat w czasie ferii zimowych odbywają się u nas turnieje. Wcześniej były to turnieje z udziałem Ukrainy. Myślę, że warto organizować tego typu zawody w szkołach. Jest to pewnego rodzaju sprawdzian umiejętności sportowych. Korzystając z okazji chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować sędziemu Łukaszowi Jarmule, za pomoc podczas pierwszego dnia turnieju oraz uczniom, którzy zaangażowali się w pomoc w organizacji.

W jakim celu odbyły się te zawody?

Głównie po to, aby dzieci mogły aktywnie spędzać czas, ponieważ nie każdy ma możliwość wyjazdu na ferie. Pierwszego dnia wzięło udział 100 uczniów ze szkół podstawowych walcząc o puchar Dyrektora Szkoły, natomiast drugiego dnia również 100 uczniów klas gimnazjalnych grało o puchar Starosty Lubelskiego. „Kwiatek" dysponuje znakomitymi obiektami sportowymi, byłoby grzechem nie wykorzystywać ich przy każdej okazji.

Czy wśród tych młodych zawodników możemy doszukiwać się przyszłych piłkarzy grających w najlepszych ligach sportowych?

Młodzi zawodnicy są bardzo aktywni i mają wiele zapału do tego, co robią. Udział w różnych rozgrywkach sportowych w szkołach może być dla nich szansą na karierę w tej dziedzinie, ponieważ pozwala na doskonalenie umiejętności sportowych i uczy rywalizacji.

Czy możemy się spodziewać więcej takich imprez sportowych?

Oczywiście, że tak. W ramach Gali Orkiestr Dętych organizujemy rozgrywki dla szkół podstawowych na boisku szkolnym. Z przyjemnością patrzymy, jak dzieci świetnie się bawią, rozwijają się w dziedzinie sportu. To ważne, aby aktywnie spędzać czas, bo ruch to zdrowie. Tego ruchu oraz aktywnego udziału w różnorodnych formach sportowych nie brakuje także podczas programowych zajęć z wychowania fizycznego. Tego typu przedsięwzięcia pozwalają młodzieży z terenu naszego powiatu zapoznać się z oferowaną bazą sportową i mam nadzieję, że są ciekawą formą promocji szkoły.

Agnieszka Konieczna, Karolina Rozwadowska, uczennice klasy IIA LO

PS. W okresie ferii szkoła udostępniła promocyjne ceny biletów wstępu na basen dla młodzieży szkolnej w cenie 2 zł, jak również szkolną halę sportową.

Zawody można podsumować następująco:

	szkoła podstawowa	gimnazjum
I miejsce	Niedrzwica Duża	Zakrzówek
II miejsce	Niedrzwica Kościelna	Sulów
III miejsce	Zakrzew	Gimnazjum nr 1 w Bychawie
najlepszy zawodnik	Szymon Mendykowski, Niedrzwica Kościelna	Adrian Sikora, Sulów
najlepszy bramkarz	Szymon Karsai-Flis, Bychawa	Sebastian Janik, Zakrzówek

© materiały autora

Bal u „Motylków” w Osowie

Bal karnawałowy dla przedszkolaków to dzień niezwykły. Jest atrakcją bardzo lubianą przez dzieci, dostarczającą im wielu przeżyć i radości. Tak też było w grupie „Motylki” w Osowie.

© materiały autora

17 lutego już od rana w przedszkolu trwały przygotowania. Dzieci pompowały balony, wycinały i pomagały zawieszać serpentyny. Potem w obecności licznie przybyłych rodziców zaprezentowały pokaz mody zimowej, który został nagrodzony gromkimi brawami. Na balu przebierańców można było spotkać księżniczki, wróżki, rycerza, szkielet, policjantów, Spider-Mana, biedronkę i krokodyla. Przebierańcy bawili się, uczestnicząc z wielką ochotą we wspólnych zabawach i konkursach, a skoczna i rytmiczna muzyka zachęcała, m.in. do poleczki, samby i walczyka. W trakcie karnawałowych szaleństw można było posilić się różnymi smakołykami, napić soczku i zrobić pamiątkowe zdjęcie. Kiedy czas zabawy dobiegł końca dzieci z żalem opuszczały przedszkole.

Bal umożliwił dzieciom i rodzicom spędzenie czasu w miłej atmosferze. Wspólna zabawa przyniosła wszystkim wiele radości, a to było głównym celem tego spotkania. Dziękuję rodzicom za zaangażowanie w przygotowanie poczęstunku oraz pięknych balowych strojów.

Bożena Sorek

międzypokoleniowo

Dzieci z Bychawki w Domu Opieki im. Brata Alberta

W dzisiejszym świecie, kiedy czas płynie jakby szybciej, kiedy ciągle gdzieś pędzimy – często zapominamy, ile radości można sprawić drugiemu człowiekowi, poświęcając mu odrobinę swojego czasu, uwagi.

© materiały autora

My przekonaliśmy się o tej prostej prawdzie, widząc wzruszone i uśmiechnięte twarze Pań z Domu Opieki im. św. Brata Alberta w Bychawie.

Dom prowadzony jest przez trzy sympatyczne siostry ze Zgromadzenia Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim. Mieszkanki, często schorowane, znajdują tam całodobową opiekę, pomoc socjalną (mieszkanie, leki, wyżywienie, odzież). Dom jest zradiofonizowany, co umożliwia Paniom uczestnictwo w uroczystościach kościelnych, co jest bardzo ważne, bo niektóre z nich nie poruszają się o własnych siłach.

Wszystko zaczęło się od pomysłu, aby przedstawienie pt. *Cztery pory roku*, które dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Kajetana Koźmiana w Bychawce prezentowały podczas Choinki Noworocznej, pokazać jeszcze komuś, kogo może sprawić to odrobinę radości.

Był 28 stycznia, typowy dla tegorocznej zimy dzień – dżdżysty i ponury. Nam jednak zupełnie to nie przeszkodziło. Ćwiczyliśmy do ostatniej minuty, pojechaliśmy do ośrodka w pełnym rynsztunku, przemaszerowaliśmy przez ulicę barwnym korowodem – i zagraliśmy. I w ciągu niespełna godziny, w niewielkiej sali, udało nam się stworzyć wyjątkową atmosferę – pełnego napięcia oczekiwania, ogromnej radości i szczerego wzruszenia.

W przedstawieniu brali udział uczniowie klasy I, II i III naszej szkoły oraz chór (dziewczynki z klasy V). Dzieci pod opieką pań: Jolanty Maksim, Beaty Chmielowiec, Krystyny Jagiełło oraz pana Tadeusza Kuranta wcieliły się w role: Starego i Nowego Roku, Wiosny, Lata, Jesieni, Zimy oraz uroczych pomocników pór roku. Na scenie wystąpiły też rozbrykane dzieciaki rzucające niby-śnieżkami oraz poważni recytatorzy, którzy na tle muzyki Antonio Vivaldiego, przypomnieli widzom uroki czterech pór roku. Występy aktorów przeplatane były pastorałkami, pięknie śpiewanymi przez chór oraz wszystkie dzieci. Przedstawienie jednak nie miałoby takiego uroku, gdyby nie stroje – przepiękne suknie, peleryny, korony, kwiaty, motylki... Nie mogło też zabraknąć aniołków i pastuszka. Warto wspomnieć, że wszystkie stroje przygotowali własnoręcznie rodzice wraz ze swoimi dziećmi, co dodało przedstawieniu wdzięku.

W czasie występu aktorzy dali z siebie wszystko, choć trzeba przyznać, że paraliżowała ich trema. Emocje towarzyszące grze dzieci były jeszcze większe niż te podczas przedstawienia w szkole. Nie jest bowiem łatwo grać ze świadomością, że tak ważni słuchacze przyglądają się przedstawieniu z przejęciem i wielką nadzieją na twarzach. Trema jednak opadła, gdy przy pierwszym z utworów – Jest taki dzień – chórowi dzieci zawtórowały siostry zakonne, opiekunki uroczych słuchaczek.

Potem były oklaski, uśmiechy, rozmowy, wspomnienia i łzy.

Pojechaliśmy, aby dać innym trochę radości, a tak naprawdę sami otrzymaliśmy dużo więcej.

Beata Chmielowiec

Święto Babci i Dziadka to niezwykły dzień

Uroczystość z tej okazji jest tradycją na stałe wpisaną w repertuar imprez Szkoły Podstawowej im. Zofii Przewłockiej w Woli Gałęzowskiej.

Dnia 29 stycznia 2015 r. odbyło się spotkanie przedszkolaków z kochanymi babciami i dziadkami. Dzieci przygotowały pod kierunkiem wychowawczyni ciekawy program artystyczny. Dla licznie przybyłych gości wnuki przekazały najpiękniejsze życzenia wyrażone wierszem, piosenką i tańcem. Była to miła okazja, aby w szczególny sposób okazać swoim bliskim szacunek oraz podziękować za dobroć, miłość, cierpliwość i troskę. Specjalną niespodzianką dla zaproszonych gości było przedstawienie teatralne pt. *Niespodzianka dla babci i dziadka*. Występ małych aktorów wywołał u babć i dziadków ogromną radość i został nagrodzony gromkimi brawami. Następnie dzieci obdarowały gości własnoręcznie przygotowanymi upominkami. Nie zabrakło również wspólnych tańców i zabaw. Na zakończenie wszyscy udali się na słodki poczęstunek przygotowany przez mamy. Było to spotkanie pełne uśmiechów, wzruszeń i radości. Dzień Babci i Dziadka na długo pozostanie w naszej pamięci.

Kochanym Babciom i drogim Dziadkom jeszcze raz życzymy dużo zdrowia, samych pięknych chwil w życiu i tego, aby zawsze byli dumni ze swych wnuków.

Elżbieta Kursa

© materiały autora

Dzień Babci i Dziadka w Zaraszowie

Dzieci z oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej w Zaraszowie nie zapominają o swoich babciach, dziadkach, i jak co roku zapraszają na specjalnie przygotowaną uroczystość.

© Agnieszka Hoszdziałk

W bieżącym roku odbyła się ona 28 stycznia o godzinie 12.00. Zaproszeni goście zasiedli w ławkach na szkolnym korytarzu, bardzo uroczyście ubrani, jak na taką galę przystało. Po serdecznym powitaniu przez Panią Dyrektor i złożeniu życzeń przybyłym gościom, rozpoczęły się popisy dzieci.

Występ składał się z dwóch części, pierwsza bardziej poważna, w której młodzi aktorzy wcielili się w rolę dwunastu miesięcy składających życzenia miłym Seniorom, zaś druga miała charakter rozrywkowo-konkursowy z udziałem gości. Babcie rozpoznawały swoje podobizny na portretach wykonanych przez wnuczęta, natomiast dziadkowie rozpoznawali po głosie, ukryte za parawanem wnuczę. Na wszystkie osoby biorące udział w zabawie czekały niespodzianki w postaci słodyczy.

Następnie nadszedł czas na odśpiewanie tradycyjnego Sto lat, życzenia, laurki i prezenty przygotowane przez dzieci dla swoich babć i dziadków. Te miłe gesty i czułe słowa były formą podziękowania za trud i wysiłek włożony w opiekę wnucząt. Nikt nie krył wzruszenia w tak podniosłej chwili.

Po oficjalnej części dzieci zaprosiły dziadków na poczęstunek – kawę, herbatę i ciasto, przygotowane przez rodziców.

Mówi się, że w dzisiejszych czasach dyspozycyjni dziadkowie to prawdziwy skarb. Rodzice dzieci przedszkolnych zdają sobie z tego sprawę często podkreślając to w rozmowie z kadrą pedagogiczną, a maluchy swych dziadków najzwyczajniej w świecie kochają. Współcześni dziadkowie są wciąż aktywni, wiele potrafią. Dbają o zdrowie i kondycję i świetnie wyglądają, co było dowodem na tejże uroczystości.

Podsumowując, była to niezwykle miła uroczystość. Słowa uznania i podziękowania należą się wszystkim dzieciom, rodzicom i personelowi szkolnemu.

Wszystkim Babciom i Dziadkom dziękujemy za obecność i życzymy wszystkiego najlepszego!

Anna Sadowska, pomysłodawczyni i realizatorka uroczystości

Wystawa malarza-amatora, „bychawczyńskiego Nikifora” poety ludowego Stefana Olecha

Ekspozycja od 1 marca do 1 kwietnia 2015 r.

w Galerii Bychawskiego Centrum Kultury

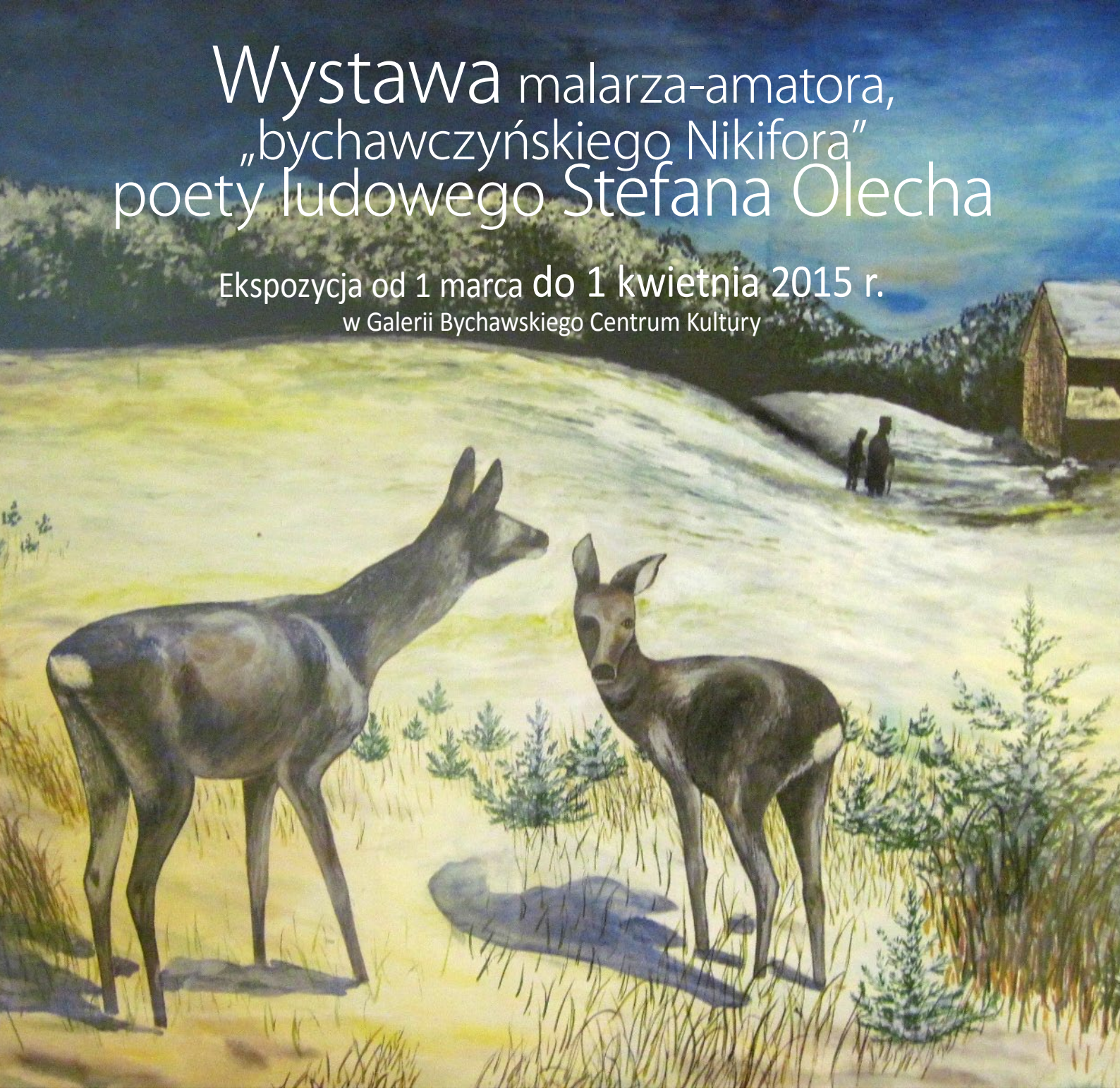

Informacja biograficzna o Autorze

Stefan Olech (1914-1990) urodził się w Bychawce B, 4 sierpnia 1914 r. jako najmłodsze dziecko Pawła Olecha i Ludwiki Teter. W dzieciństwie ukończył 5 klas Szkoły Powszechnej, a pod koniec lat 50. XX w. podwyższył swoje wykształcenie w Szkole Wieczorowej do siedmiu klas. W 1943 r. ożenił się ze Stanisławą Dudą i zamieszkał u teściów w Bychawce B.

Od 1943 r. był członkiem placówki BCh w Bychawce. W walkach zbrojnych nie brał udziału.

W 1950 r. przeniósł się z rodziną do swojego nowego gospodarstwa w Bychawce A, nr 56. Postawił tam drewniany dom, murowaną oborę i drewnianą stodołę. Głównym jego zajęciem była oczywiście praca rolnika w tymże gospodarstwie, które ciągle unowocześniał z wykorzystaniem nowych sposobów uprawy roli i hodowli zwierząt domowych.

Był ojcem dwóch synów: Krzysztofa i Tadeusza.

W wolnych chwilach lubił wędkować w Kosarzewce. Był kronikarzem (Ochotniczej Straży Pożarnej) OSP w Bychawce B. Kronikę rozpoczął rymowanym tekstem i opisał początki jej powstania od 1928r. Starannie rok po roku odnotowywał ważniejsze wydarzenia.

Od młodzieńczych lat pasjonował się malarstwem. Najczęściej malował akwarelą: zwierzęta, ludzi, pejzaże, martwą naturę. Obrazy swe prezentował przy okazji środowiskowych imprez kulturalnych. Szkole Podstawowej w Bychawce ofiarował dwa obrazy: „Lipy przed cmentarzem w Bychawce” i „Szkółka Elementarna w Bychawce”. Pisał również wiersze liryczne i patriotyczne. Nie zdążył ich opublikować, ponieważ nie został członkiem Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Lublinie (o co się starał).

W 1972 r. na zebraniu OSP wystąpił z inicjatywą budowy pomnika ku czci poległych i pomordowanych w latach 1939-1956, a wywodzących się z Bychawki. Jednak dopiero w latach 1986 - 1989 przy wsparciu ZBOWID-u doszło do konkretnych działań w kierunku wzniesienia pomnika. Ostatecznie w 50. rocznicę wybuchu II wojny światowej (1 IX 1989r.) odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika (zaprojektowanego przez p. Stefana) z udziałem władz, kombatantów, społeczeństwa miejscowego i uczniów miejscowej szkoły.

Zmarł nagle 16 X 1990 r. w czasie wizyty u Komendanta Rejonowego Straży Pożarnej w Bychawie związanej z podziękowaniem za pomoc przy transporcie i ogrodzeniu pomnika.

Na obelisku wyryte są cytaty z jego wierszy. Właścicielem ojcowizny został jego syn Tadeusz.

organizatorzy: Szkoła Podstawowa im. K. Koźmiana w Bychawce, Bychawskie Centrum Kultury

Wstęp wolny